

Protokół nr XXXV/06
z obrad sesji Rady Gminy Nowa Wieś Wielka
z dnia 23 maja 2006 r. od godz. 13⁰⁰ do godz. 21⁰⁰

Sesja odbyła się w sali Gminnego Ośrodka Kultury w Nowej Wsi Wielkiej.
Sesji przewodniczył Przewodniczący Rady Gminy Franciszek Bizon.

Ad.1. Otwarcie sesji.

Przewodniczący Rady Gminy otworzył obrady XXXV sesji Rady Gminy Nowa Wieś Wielka witając obecnych. Obrady protokołował Piotr Łęgowski.

Ad. 2. Stwierdzenie quorum.

W obradach na 15 radnych udział brało: do pkt. 5 - 11 radnych, od pkt. 6 - 12 radnych (doszedł Pan Paweł Sońta), co stanowi quorum wymagane art. 14 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym (Dz. U. z 2001 r. Nr 142, poz. 1591 z późn. zm.). Zatem Rada jest władna do podejmowania uchwał. Przewodniczący Rady poinformował, że radny Antoni Wawrzyczek nie będzie uczestniczył ze względu na chorobę, radny Paweł Sońta spóźni się około pół godziny, a od pozostałych radnych nie otrzymał żadnych wyjaśnień, w związku z czym prawdopodobnie przybędą na sesję w późniejszym czasie. W trakcie sesji Przewodniczący Rady został poinformowany, że radny Edward Witek, że przebywa na urlopie, a radny Jan Jędrusik przebywa na delegacji służbowej. W związku z tym wszystkie nieobecności są usprawiedliwione.

W posiedzeniu Rady uczestniczyli również Jacek Kruszyna - Wójt Gminy, Barbara Stepa – Sekretarz Gminy, Władysława Papis – Skarbnik Gminy, Radca prawny - Grażyna Timm, sołtysi, kierownicy referatów Urzędu Gminy i kierownicy jednostek organizacyjnych Gminy, oraz nadkomisarz Pani Dorota Gąsiorowska – komendant Komisariatu Policji Wyżyny w Bydgoszczy i Pan Rafał Hamerliński – funkcjonariusz posterunku Policji w Nowej Wsi Wielkiej.

<Listy obecności stanowią załącznik do protokołu>

Ad. 3. Wybór sekretarza obrad.

Przewodniczący Rady Gminy zaproponował na sekretarza obrad radną Elżbietę Krzyżanowską a Rada jednogłośnie zaakceptowała wybór sekretarza obrad.

Ad. 4. Przyjęcie porządku obrad.

Przewodniczący Rady Pan Franciszek Bizon zaproponował, aby do porządku obrad zawartego w piśmie zwołującym sesję, po pkt 22 dodać pkt 23 - informację o wynikach nauczania, ze względu na dużą rozpiętość tych wyników pomiędzy szkołami na terenie Gminy, oraz pkt 24 – wniosek formalny w sprawie zezwolenia Komisji Rewizyjnej na przeprowadzenie kontroli w związku ze skargą Pana Edwarda Nowickiego skierowaną do Regionalnej Izby Obrachunkowej (Rada otrzymała opinię radcy prawnego na temat możliwości zmiany rocznego planu kontroli Komisji Rewizyjnej). Ponadto Wójt zaproponował, aby po pkt 24., jako pkt 25 dodać do porządku obrad projekt uchwały w sprawie zmiany uchwały w sprawie ustalenia dla terenu Gminy Nowa Wieś Wielka liczby punktów sprzedaży napojów alkoholowych zawierających powyżej 4,5% alkoholu (z wyjątkiem piwa) oraz zasad usytuowania miejsc sprzedaży napojów alkoholowych. Projekt uchwały z uzasadnieniem radni otrzymali w ustawowym terminie, tylko nie został on ujęty w proponowanym porządku obrad.

W związku z tym kolejność porządku obrad zostanie przesunięta od punktu 23.

Rada Gminy 11 głosami „za”, przy braku głosów „przeciwnych” i „wstrzymujących się” przyjęła następujący porządek obrad:

1. Otwarcie sesji.
2. Stwierdzenie quorum.
3. Wybór sekretarza obrad.
4. Przyjęcie porządku obrad.

5. Przyjęcie protokołu z sesji z dnia 11 kwietnia 2006 r.
6. Sprawozdanie Wójta z wykonania uchwał Rady Gminy i z działalności Wójta w okresie między sesjami.
7. Podjęcie uchwały w sprawie opłat za świadczenia udzielane przez przedszkola publiczne prowadzone przez Gminę Nowa Wieś Wielka.
8. Podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie regulaminu udzielania pomocy materialnej o charakterze socjalnym dla uczniów zamieszkałych na terenie Gminy Nowa Wieś Wielka.
9. Informacja o stanie bezpieczeństwa w Gminie Nowa Wieś Wielka.
10. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały Nr XXXII/327/05 z dnia 28 grudnia 2005 r. w sprawie uchwalenia budżetu gminy Nowa Wieś Wielka na 2006 rok.
11. Podjęcie uchwały w sprawie Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Gminy Nowa Wieś Wielka.
12. Podjęcie uchwały w sprawie trybu postępowania o udzielenie dotacji dla podmiotów nie zliczanych do sektora finansów publicznych i niedziałających w celu osiągnięcia zysku, sposobu jej rozliczania oraz sposobu kontroli wykonania zleconego zadania.
13. Podjęcie uchwały w sprawie zasad udzielenia dotacji na prace konserwatorskie, restauratorskie i roboty budowlane przy zabytku wpisanym do rejestru zabytków nie stanowiącym własności gminy.
14. Podjęcie uchwały w sprawie upoważnienia Wójta Gminy Nowa Wieś Wielka do przekazania upoważnień, do dokonywania przeniesień planowanych wydatków jednostkom organizacyjnym jednostki samorządu terytorialnego.
15. Podjęcie uchwały w sprawie ustalenia zakresu i formy informacji o przebiegu wykonania planu finansowego za pierwsze półrocze oraz sprawozdania rocznego z wykonania planu finansowego przez Gminny Ośrodek Kultury w Nowej Wsi Wielkiej.
16. Podjęcie uchwały w sprawie ustalenia zakresu i formy informacji o przebiegu wykonania planu finansowego za pierwsze półrocze oraz sprawozdania rocznego z wykonania planu finansowego przez Samodzielny Publiczny Zakład Opieki Zdrowotnej w Nowej Wsi Wielkiej.
17. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały Nr XVI/160/04 Rady Gminy Nowa Wieś Wielka z dnia 28 kwietnia 2004 r. w sprawie przystąpienia Gminy do stowarzyszenia o nazwie „Związek Miast i Gmin Nadnoteckich”.
18. Podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie uchwalenia Statutu Zakładu Gospodarki Komunalnej w Nowej Wsi Wielkiej.
19. Informacja o wynikach pracy Rady Społecznej przy Gminnej Przychodni w Nowej Wsi Wielkiej za lata 2002-2006.
20. Informacja o stanie służby zdrowia na terenie Gminy Nowa Wieś Wielka.
21. Podjęcie uchwały w sprawie zatwierdzenia zmian w Statucie Gminnej Przychodni w Nowej Wsi Wielkiej.
22. Podjęcie uchwały w sprawie sprzedaży nieruchomości w Olimpinie.
23. Informacja o wynikach nauczania na terenie Gminy Nowa Wieś Wielka.
24. Wniosek formalny w sprawie zmiany rocznego planu kontroli Komisji Rewizyjnej na rok 2006.
25. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały w sprawie ustalenia dla terenu Gminy Nowa Wieś Wielka liczby punktów sprzedaży napojów alkoholowych zawierających powyżej 4,5% alkoholu (z wyjątkiem piwa) oraz zasad usytuowania miejsc sprzedaży napojów alkoholowych.
26. Informacja Przewodniczącego Rady o działaniach podejmowanych do obecnej sesji.
27. Wolne wnioski.
28. Interpelacje i wnioski radnych.
29. Zakończenie obrad.

Ad. 5. Przyjęcie protokołu XXXIV/06 z sesji z dnia 11 kwietnia 2006 r.

Przewodniczący zwrócił się do radnego Pana Grzegorza Kuczora, sekretarza obrad w dniu 11 kwietnia 2006 r., z zapytaniem czy są uwagi do protokołu. Radny zapoznał się z protokołem i uważa, iż prawidłowo odzwierciedla przebieg sesji, w związku z czym nie zgłasza do niego uwag i wnosi o

przyjęcie protokołu. Rada Gminy 11 głosami „za”, przy braku głosów „przeciwnych” i „wstrzymujących się”, przyjęła protokół nr XXXIV/06 z sesji z dnia 11 kwietnia 2006 r.

Ad. 6. Sprawozdanie wójta z wykonania uchwał Rady Gminy i z działalności wójta w okresie między sesjami.

Od pkt. 6 uczestniczyło w sesji 12 na 15 radnych (doszedł radny Paweł Sońta)

Wójt przedstawił radnym sprawozdanie z wykonania uchwał podjętych na sesji w dniu 11 kwietnia 2006 r. oraz o wydanych zarządzeniach od dnia 11 kwietnia do dnia 23 maja 2006 r.

<Sprawozdanie stanowi załącznik do protokołu>

Ponadto Wójt poinformował Radę Gminy o innych podejmowanych w tym czasie działaniach:

19.04.2006 - RIO i Starostwo otrzymały uchwały dot. Chmielnik oraz drogi w Prądocienie,

20.04.2006 – udział w uroczystości podpisania kontraktu i nawiązanie kontaktów z Miejskimi Wodociągami i Kanalizacją w Bydgoszczy, w Stacji Wodociągowej Las Gdański,

24.04.2006 – wspólnie z Przewodniczącym Rady uczestniczyłem w Starostwie Powiatowym w spotkaniu dot. Chmielnik,

27.04.2006 – Solec Kujawski – otwarcie Inkubatora Przedsiębiorczości

02.05.2006 – Urząd Marszałkowski w Toruniu w sprawie złożonego przez Gminę wniosku na budowę ul. Wojska Polskiego w Nowej Wsi Wielkiej, wniosek jest po panelu ekspertów, ma dobre notowania i oczekujemy na dalsze informacje.

05.05.2006 – spotkanie w ramach prac nad ZPORR w Bydgoszczy,

08.05.2006 – konferencja w Toruniu dot. ZPORR,

09.05.2006 – spotkanie zorganizowane przez Nadleśnictwo Bydgoszcz, obecni byli zastępca dyrektora Lasów Państwowych w Toruniu, naczelnik wydziału zagospodarowania przestrzennego z Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Toruniu, nadleśniczy p. Kowalski i jego zastępca p. Białkowski – Lasy Państwowe nie czynią problemów w przekazaniu dróg leśnych jako dróg wyłączonych z użytkowania leśnego dla gmin, będzie można nawet ciągnąć tymi drogami wodociągi, i choć przekazanie tych dróg wiąże się z kosztami, to nie są one zbyt wysokie, jeżeli chodzi o drogi 25, 27 i droga do przedsiębiorstwa HOBBY, to koszt ich przekazania zamknie się kwotą ok. 30 tys. zł., nie jest to kwota wysoka i na pewno nie wpłynie na zdolności finansowe gminy,

12-14.05.2006 – wizyta w Westerburgu wraz z przedstawicielami straży pożarnej i osobami wymienionymi wcześniej w zarządzeniu,

17.05.2006 – spotkanie w Nadleśnictwie Solec Kujawski w sprawie remontu dróg podlegających temu nadleśnictwu, a będących drogami leśnymi oraz w Urzędzie Miasta i Gminy Solec Kujawski w sprawie przyspieszenia prac nad uzyskaniem decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach dla miejscowości Januszkowo – budowa wodociągów,

19.05.2006 – udział wraz z Dyrektorem ZGK Panem Jackiem Puszką w Targach Wodno-Kanalizacyjnych w Bydgoszczy, pozyskano materiały dot. ewentualnych modernizacji oczyszczalni ścieków czy stacji uzdatniania wody,

09.05 i 16.05.2006 – udział w posiedzeniach Komisji Rewizyjnej i Komisji Budżetu

W posiedzeniach komisji oświaty, komisji zdrowia – nie uczestniczyłem, w komisji planowania przestrzennego reprezentował mnie p. Ryszard Ładziński.

Wójt odpowiedział na pismo skierowane na jego ręce przez sołtysa p. Owczarzaka w imieniu Rady Sołeckiej a dot. protestu przeciwko likwidacji poczty w Brzozie. Wójt wystosował pismo do Poczty Polskiej Centrum Sieci Pocztovej Oddział Regionalny w Bydgoszczy (treść pisma i odpowiedzi Poczty Polskiej do wglądu w Referacie Organizacyjnym). Wójt zacytował fragment odpowiedzi Poczty Polskiej, gdzie stwierdzono, że informacja o likwidacji Urzędu Pocztowego w Brzozie i zmianie kodów pocztowych jest nieprawdziwa, a wszelkie obawy społeczności lokalnej z tym związane są zupełnie nieuzasadnione.

Wójt odniósł się również do dwóch wniosków (oprócz sprawy poczty), wypracowanych na zebraniu sołeckim: 1. dokonanie bilansu dróg utwardzonych na terenie Brzozy i Nowej Wsi Wielkiej, i ustalenie na tej podstawie algorytmu dalszej budowy dróg dla obu wsi oraz 2. problem niedostatecznego wyprofilowania ul. Sosnowa-Gierczak w Brzozie (w trzech miejscach woda nie spływa do studzienek).

ad. 1. Wójt poinformował, że o algorytm wykonanych dróg utwardzonych wnioskował wg informacji od p. Sołtysa Radny Powiatu p. Tański. Następnie przedstawił, że do 1996 r. zbudowano ok. 800 mb dróg w Brzozie i ok. 500 mb w Nowej Wsi Wielkiej, w kadencji 1998-2002 - 1171 mb w Brzozie i 600 mb w NWW, natomiast w kadencji 2002-2006 (jeszcze niezakończonyj) – 1971 mb w Brzozie i 730 mb w NWW. Szkoda, że w poprzednich latach, kiedy budowano dróg mniej, algorytm nie był podany.

ad. 2. W drugiej sprawie zostało wystosowane oficjalne pismo do Przedsiębiorstwa Budowy Dróg i Mostów w Kobylarni i obecnie oczekiwana jest odpowiedź w tej sprawie.

Wójt poinformował również obecnych na sesji sołtysów, że w dniu 26.05.2006 r. Starostwo Powiatowe w godz. 10:00-14:00 organizuje konferencję „Polski sołtys w Unii Europejskiej” i wszystkim zainteresowanym służy w tej sprawie informacją.

Ad. 7. Podjęcie uchwały Nr XXXV/364/06 z dnia 23 maja 2006 r. w sprawie opłat za świadczenia udzielane przez przedszkola publiczne prowadzone przez Gminę Nowa Wieś Wielka.

Projekt uchwały z uzasadnieniem radni otrzymali wraz z materiałami na sesję.

Przewodniczący Rady Pan Franciszek Bizon poprosił o uzasadnienie potrzeby wywołania uchwały.

Sekretarz Gminy Pani Barbara Stepa: wyjaśniła, że na konsultacjach z radami rodziców i pedagogicznymi w miesiącu kwietniu br. wniesiono o utrzymanie dotychczasowych stawek opłat tj. 60 i 80 zł (pobyt w przedszkolu do 5 godzin i powyżej 5 godzin), natomiast istotne novum znalazło się w § 5. uchwały, tj. zwolnienie z opłaty w wysokości 50% dla rodzin, które korzystają z pomocy społecznej, a których dzieci korzystają w przedszkolach z dofinansowywanych posiłków. Z informacji dyrektorów przedszkoli wynika, że będzie to dotyczyło ok. 3-4 rodzin. Pozostałe zapisy uchwały wynikają natomiast z konieczności wprowadzenia kwestii techniczno-proceduralnych.

Przewodniczący Rady zapytał czy przewodniczący komisji budżetowej i oświaty, które zajmowały się projektem uchwały wnoszą uwagi do projektu.

Pani radna Elżbieta Krzyżanowska: wyjaśniła, że Komisja budżetowa zajmowała się projektem uchwały w dniu 22.05.2006 r., nie wnosi do niej uwag i wnosi o jej podjęcie.

Pan radny Maciej Ślesiński: wyjaśnił, że również komisja oświaty zajmowała się projektem tej uchwały i wnosi o jej podjęcie, jak również wnosi o podjęcie bez zmian uchwały, która znajduje się w porządku obrad w pkt 8. tj., uchwały w sprawie regulaminu udzielania pomocy materialnej o charakterze socjalnym dla uczniów zamieszkałych na terenie Gminy Nowa Wieś Wielka.

Przewodniczący Rady zapoznał Radę z projektem uchwały i poddał go pod głosowanie. Obecnych podczas głosowania było 12 radnych. Rada Gminy 12 głosami „za”, brakiem głosów przeciwnych i wstrzymujących się podjęła **uchwałę Nr XXXV/364/06 w powyższej sprawie.**

Ad. 8. Podjęcie uchwały Nr XXXIII/365/06 z dnia 23 maja 2006 r. zmieniającej uchwałę w sprawie regulaminu udzielania pomocy materialnej o charakterze socjalnym dla uczniów zamieszkałych na terenie Gminy Nowa Wieś Wielka.

Projekt uchwały z uzasadnieniem radni otrzymali wraz z materiałami na sesję.

Przewodniczący Rady zapoznał Radę z projektem uchwały i poddał go pod głosowanie. Obecnych podczas głosowania było 12 radnych. Rada Gminy 12 głosami „za”, brakiem głosów przeciwnych i wstrzymujących się podjęła **uchwałę Nr XXXV/365/06 w powyższej sprawie.**

W związku z oczekiwaniem na przybycie komendanta Komendy Policji Wyżyny Pani Nadkomisarz Doroty Gąsiorowskiej, która ma zabrać głos w pkt 9. sesji, Przewodniczący Rady i Wójt Gminy zaproponowali, by Rada zajęła się pkt 10. porządku obrad sesji, a do pkt 9. wróciła w momencie przybycia Pani Komendant.

Ad.10. Podjęcie uchwały Nr XXXV/366/06 z dnia 23 maja 2006 r. w sprawie zmiany uchwały Nr XXXII/327/05 z dnia 28 grudnia 2005 r. w sprawie uchwalenia budżetu gminy Nowa Wieś Wielka na 2006 rok.

Projekt uchwały z uzasadnieniem radni otrzymali wraz z materiałami na sesję.

Przewodniczący Rady poprosił Skarbnika Gminy o uzasadnienie potrzeby wywołania tej uchwały.

Skarbnik Gminy Pani Władysława Papis przedstawiła propozycje zmian do uchwały w sprawie uchwalenia budżetu gminy na 2006 rok, które Rada otrzymała w materiałach na sesję.

Przewodniczący Rady zapytał czy radni mają pytania dotyczące projektu uchwały.

Pan radny Sławomir Fac: poprosił o wyjaśnienie wzrostu o 28 tys. zł kwoty w dziale administracja publiczna/wynagrodzenia, gdzie wcześniej zaplanowano w budżecie dla firmy Invest Consulting 20 tys. zł. Stwierdził, że jest to wzrost o ponad 100%.

Pan W. Papis: wyjaśniła, że kwota 20 tys. zł zaplanowana w budżecie zostaje przesunięta i przeznaczona dla informatyków wykonujących dodatkowe zadania zlecone na rzecz Urzędu Gminy oraz inne prace zlecone, ponadto ulegnie zmniejszeniu o 5 tys. zł, natomiast kwota 28 tys. zł jest przeznaczona dla Invest Consulting.

Wójt: wyjaśnił, że radny posiada błędną informację, gdyż o kwocie 20 tys. zł była mowa już w czerwcu 2005 r. przy okazji dyskusji o aktualizacji strategii rozwoju Gminy i wieloletnich planach inwestycyjnych. Natomiast na ostatnich dwóch sesjach w 2006 r. poinformowałem państwa, co potwierdził również przedstawiciel Invest Consulting, że firma ta przygotowuje dla Gminy tzw. rating finansowy, czyli analizę finansową Gminy na lata następne, i właśnie ta analiza została dopisana do umowy z firmą. Ta analiza ma wykazać jaką Gmina posiada strategię, jakie są zadania do wykonania, i po trzecie czy Gmina ma możliwości finansowe i czy na pewne zadania inwestycyjne Gminę będzie stać. I to właśnie stanowi koszt. I ten koszt został podniesiony na posiedzeniu komisji budżetu, gdzie radny J. Jędrusik stwierdził, że tę analizę wykonałby sam taniej albo za darmo, na co odpowiedziałem, że przy następnej strategii poproszę o to p. Jędrusika. Natomiast poprzednia strategia wykonywana 5 lat wcześniej kosztowała kwotę porównywalną, tj. 10,5 tys. zł.

Pan S. Fac: zapytał jaką ostatecznie kwotę otrzyma firma Invest Consulting za wszystkie wykonane na rzecz Gminy usługi.

Pan W. Papis: odpowiedziała, że kwota ta to 28.914,00 zł brutto.

Pani E. Krzyżanowska: na komisji budżetowej, w której uczestniczyli Wójt, Skarbnik, Dyr. ZGK Jacek Puszcza i Pani Teresa Paciorek, projekt zmian do budżetu został przez komisję pozytywnie zaopiniowany.

Przewodniczący Rady zapoznał Radę z projektem uchwały i poddał go pod głosowanie. Obecnych podczas głosowania było 12 radnych. Rada Gminy 12 głosami „za”, brakiem głosów przeciwnych i wstrzymujących się podjęła **uchwałę Nr XXXV/366/06 w powyższej sprawie.**

W związku z przybyciem na sesję Pani Komendant Doroty Gąsiorowskiej, Przewodniczący Rady, zgodnie z wcześniejszymi ustaleniami, zaproponował realizację w tym momencie pkt 9. przyjętego porządku obrad sesji Rady Gminy.

Ad. 9. Informacja o stanie bezpieczeństwa w Gminie Nowa Wieś Wielka.

Głos zabrał Pan Jacek Kruszyna Wójt Gminy, który tytułem wstępu poinformował zebranych, że działania na rzecz bezpieczeństwa na terenie Gminy podejmowane są od kilku lat, m.in. wprowadzenie monitoringu w Nowej Wsi Wielkiej, zawarcie umowy z firmą Gladiator w celu zwiększenia bezpieczeństwa na terenie Brzozy – na wniosek mieszkańców i rady sołeckiej tej miejscowości. Zwiększeniu poziomu bezpieczeństwa służy również modernizacja i rozbudowa oświetlenia ulic. Wójt zwrócił uwagę, że w ostatnim okresie niepokojące sygnały dochodzą z miejscowości Brzoza, gdzie dochodzi do notorycznych kradzieży samochodów. Dlatego na sesję Rady Gminy została zaproszona Pani Komendant, by odpowiedziała na pytania dotyczące bezpieczeństwa na terenie Gminy oraz przedstawiła wizję dalszej współpracy w zakresie podnoszenia poziomu bezpieczeństwa. Wójt nadmienił, że w poprzedniej, jak i w obecnej kadencji założeniem związanym z tą problematyką, była koncepcja utworzenia stałego posterunku Policji, która dotychczas nie miała szans powodzenia ze względu na sytuację organizacyjną i braki kadrowe w Policji. W związku z tym Wójt zadał pytanie czy ta koncepcja ma szansę na realizację?

Przewodniczący Rady poprosił Panią Komendant o zabranie głosu i przedstawienie informacji o stanie bezpieczeństwa na terenie Gminy.

Komendant KP Wyżyny Nadkomisarz Dorota Gąsiorowska: Na terenie Gminy w 2005 r. nastąpił wzrost zdarzeń kryminalnych w stosunku do 2004 r., tj. kradzieże (głównie złomu) i kradzieże z włamaniem, w 2006 r. po zmianie struktury organizacyjnej nastąpił już spadek tych zdarzeń, natomiast faktycznie zwiększyła się liczba kradzieży samochodów. Należy lokalną społeczność uczulić na fakt, że tak jak w miastach, tak już teraz na terenach wiejskich, to co pozostaje na posesji bez zabezpieczenia jest pokusą dla złodziei. Trzeba wprowadzać zabezpieczenia, natomiast jeżeli chodzi o kradzieże samochodów, to zwiększenie liczby patroli (w ramach określonych możliwości posterunku) odbije się na realizacji innych zadań, w tym zadań procesowych i dokumentacji z tym związanej. KP Wyżyny stara się również współpracować z firmą Gladiator. Trzeba zwrócić uwagę na fakt, że w 2004 r. liczba interwencji domowych wyniosła 1, natomiast w 2005 r. już 47, a w okresie 01.01-30.04.2006 r. ta liczba to 21 interwencji. Każda taka interwencja trwa ok. 30-40 minut, a to znacząco wpływa na zmniejszenie ilości patroli na ulicach. W związku z sygnałami od mieszkańców Gminy, udało się w I kwartale 2006 r. skierować do patrolowania oddziały prewencji, co przyczyniło się do spadku ilości zdarzeń przestępczych o 57% w porównaniu do I kwartału 2005 r. Jednakże w tym samym czasie dramatycznie wzrosła na terenie Gminy liczba zatrzymanych pijanych kierowców i rowerzystów. Co do rowerzystów problemem jest również brak oznakowania i oświetlenia, a rowerzyści są coraz liczniejszą grupą ofiar śmiertelnych wypadków drogowych. Kolejnym problemem, który się pojawił jest wzrost liczby kierowców bez wykupionego OC i coraz gorszy stan techniczny pojazdów biorących udział w ruchu drogowym. Interwencje przy tego typu zdarzeniach i ich obróbka dokumentacyjna powoduje jednocześnie, że na ulicach jest mniej patroli, a tego państwo oczekujecie od Policji.

W związku ze zbliżającym się okresem letnim i wzrostem liczby imprez plenerowych oczekuję pewnego podziału ról, czyli określenia dokąd ma odpowiadać firma ochroniarska, a dokąd Policja. Musimy z wyprzedzeniem (dużo większym niż 2 dni jak to się zdarzało) wiedzieć o imprezach, tak bym jako Komendant mogła odpowiednio wcześniej zabezpieczyć odpowiednie siły i je zorganizować (KP Wyżyny w swoim rewirze ma nie tylko Gminę Nowa Wieś Wielka). Ponadto muszę zawsze otrzymywać pełną informację: kto jest organizatorem (bezpośredni kontakt telefoniczny do osoby odpowiedzialnej), kto odpowiada za zabezpieczenie imprezy, jaki ma ona charakter i jaki teren obejmuje, ile będzie punktów sprzedaży alkoholu, ilu przewiduje się uczestników, jak firma ochroniarska zabezpiecza i kto jest odpowiedzialny z ramienia Gminy (konkretna osoba z konkretnym zamiarem).

Jako Policja zwracamy się również z prośbą o informowanie i napominanie sprzedawców alkoholu o zakazie sprzedaży alkoholu osobom nieletnim i nietrzeźwym, ponadto apelujemy o przekonywanie do niesprzedawania alkoholu na tzw. kreskę czy zeszyt, bo to nikomu nie pomaga, a jedynie przyczynia się do wzrostu patologii, przede wszystkim rodzinnych (stąd np. wzrost liczby interwencji domowych).

Jeżeli chodzi o pytanie Pana Wójta – na chwilę obecną posterunki w gminach zostają, jednakże sytuacja kadrowa w Policji jest bardzo słaba, kolejne nabory są poniżej potrzeb. Pani Komendant zaapelowała o propagowanie i zachęcanie młodych osób z rodziny i znajomych do wzięcia udziału w naborze do Policji.

Dyskusja:

Wójt zapytał czy na terenie Gminy pod względem bezpieczeństwa jest lepiej czy gorzej.

Pani Komendant odpowiedziała, że jeżeli chodzi o przestępczość to jest zdecydowana poprawa w stosunku do lat poprzednich. Aczkolwiek jeżeli chodzi o kradzieże z włamaniem, to do ich spadku przyczynił się wzrost świadomości społecznej, a nie wzrost liczby patroli (bo takiej możliwości nie było).

Wójt zachęcił zebranych do zadawania pytań, a jednocześnie poinformował, że w przypadku kradzieży złomu informacje (pozyskane) były przekazywane do Policji, łącznie ze wskazaniem miejsca gdzie ten złom może się znajdować. Wójt stwierdził również, że docierają do niego informacje, że Policja osobom spożywającym alkohol w miejscu publicznym daje jedynie pouczenia, chodzi tu szczególnie o grupy wyrostków zachowujących się agresywnie. Wójt przytoczył relację, że zdarzenia z dnia 3 maja 2006 r., gdzie grupka młodzieży, spożywająca piwo, wjechała samochodem na chodnik oraz trawnik na skwerze za budynkiem banku w Nowej Wsi Wielkiej. Informacja o tym została zgłoszona na Policję, i w tej

sytuacji osoby te winny być ukarane, a nie pouczone. Ponadto, jeżeli chodzi o kradzieże samochodów to mamy ich 4-5 w ciągu 3-4 miesięcy 2006 r., a na terenie Brzozy (tylko w tej miejscowości przyrost w ciągu ostatnich lat osiągnął poziom 500 osób), Olimpina i Kobylarni będzie mieszkać w najbliższych latach ponad 4 tys. ludzi (ponad połowa mieszkańców Gminy) i to na odcinku 4-5 kilometrów, więc będzie to dość znaczne skupisko. W tej sytuacji 1 dzielnicowy to jest za mało, trzeba się zastanowić czy nie zajdzie potrzeba ustanowienia stałego posterunku na terenie Brzozy, bo nie każdego stać na montaż zabezpieczeń czy alarmu. Wójt poprosił o propozycję, w jaki sposób Gmina może pomóc Policji, i czy przeznaczenie środków finansowych zagwarantuje ustanowienie 2 funkcjonariuszy na terenie wymienionych wcześniej miejscowości. Wójtowi i Radzie Gminy zależy na bezpieczeństwie, stąd wymieniane wcześniej działania i inwestycje, ale istotne jest również aby policjanci byli widoczni na ulicach. Ponadto budując obiekty sportowe Gmina stwarza warunki umożliwiające młodzieży sensowne wypełnienie czasu wolnego. Wójt zapewnił, że ze swojej strony skieruje pismo do Policji w sprawie zapewnienia bezpieczeństwa na terenie Brzozy, Olimpina i Kobylarni, tym bardziej, że spora część mieszkańców z tego terenu pracuje w Bydgoszczy i istotnym jest zapewnienie bezpieczeństwa ich posesjom, w czasie ich pracy, jak i również w godzinach nocnych.

Pani Komendant: Odpowiadając na pytanie Wójta, wyjaśniła, że istnieje ze strony Gminy możliwość sfinansowania etatu kolejnego dzielnicowego na kontrakt 5 letni.

Wójt: przypomniał, że ta sprawa była poruszana już 3 lata temu, jednakże wtedy nie było wiadomo ile czasu potrzeba, aby taki dzielnicowy w danym miejscu zafunkcjonował, czy 3 miesiące czy też pół roku. Wójt wyjaśnił, że sfinansowanie dodatkowych dwóch etatów dla policjantów, wspieranych siłami z obecnego posterunku zafunkcjonuje patrolami nie tylko w godz. 8-16 ale również w godz. 20-4, i zapytał jaki jest koszt jednego dzielnicowego.

Pani Komendant: wyjaśniła, że koszt miesięczny to 2,5 tys. zł, czyli 25 tys. zł rocznie, jednakże tego typu zapotrzebowanie musi być skierowane do Komendanta Miejskiego Policji, i sama też może się z tym zwrócić, ale najpierw musi mieć pewną informację o takiej potrzebie.

Wójt odpowiedział, że zwróci się w tej sprawie do Komendanta.

Pani Komendant stwierdziła, że innym rozwiązaniem jest również zatrudnienie pracownika cywilnego, który odciąży kierownika posterunku od pracy administracyjno-biurowej, dodała również że jest zainteresowana zwiększeniem liczby dzielnicowych.

Pan radny Grzegorz Kuczora stwierdził, że na terenie Gminy problemem jest spożywanie alkoholu przy sklepach, często przez osoby uzależnione, gdzie dochodzi do bójek i nagminnego używania wulgaryzmów (wskazał przy tym sklep znajdujący się za przejazdem kolejowym w Nowej Wsi Wielkiej). Zapytał czy można liczyć na częstsze patrole w tych rejonach i skuteczniejsze interwencje miejscowej Policji, gdyż osoby te nawet po interwencji wracają z powrotem w to samo miejsce.

Pani Komendant zapewniła, że zainteresuje tym problemem funkcjonariuszy, i sprawdzi jakie były w tej sprawie podjęte działania, wyjaśniła jednocześnie, że samo popełnienie wykroczenia nie jest podstawą do zatrzymania, stąd powroty tych osób w to samo miejsce.

Pani radna Danuta Chojnicka podziękowała za przybycie na sesję również komendanta posterunku.

Pani Komendant wyjaśniła, że w strukturze Policji szefem posterunku jest kierownik, a nie komendant. Stąd poprosiła by wszelkie sprawy organizacyjne zgłaszać do Komisariatu Policji Wyżyny, podała jednocześnie nr faxu: (052) 328-15-47, i poinformowała, że wszystko co otrzymuje posterunek musi przekazać do komisariatu.

Pani D. Chojnicka zapytała jak wygląda obecnie sytuacja kadrowa posterunku, ilu jest policjantów, ile jest dokumentacji, i jednocześnie wnioskuje do Wójta o sfinansowanie etatu dla pracownika cywilnego, który zajmie się wspomnianą dokumentacją i przyjmowaniem zgłoszeń. Argumentem za tym rozwiązaniem jest fakt, że mąż radnej zawiadamiał Policję o podpaleniach lasu w Januszkowie, wskazując nawet domniemanych podpalaczy, wiele czasu spędził na składaniu dodatkowych wyjaśnień, i cała sytuacja skończyła się bez wymiernego efektu, a pracownik cywilny mógłby przejąć całą papierkową robotę, która w tej sytuacji wykonywał funkcjonariusz. Stwierdziła jednocześnie, że władze gminy dbają o to by młodzież miała miejsca pozwalające spędzać aktywnie wolny czas. Zwróciła również uwagę na zagrożenie stwarzane przez pijanych kierowców i w związku z tym zapytała jaki jest stan kadrowy posterunku Policji w gminie.

Pan radny Janusz Szczepański: wyraził opinię, że karanie pijących pod sklepami nie przyniesie oczekiwanych efektów, i zapytał czemu nie są karane osoby sprzedające alkohol i nie reagujące na łamanie zakazu spożywania alkoholu w obrębie sklepu. Dodatkowo zwrócił uwagę, że takim handlowcom należałoby zabierać koncesje na sprzedaż alkoholu.

Przewodniczący Rady zapytał czy są jeszcze pytania do Pani Komendant, nie stwierdził ich, wobec czego poprosił o ustosunkowanie się do poruszonych kwestii.

Pani Komendant wyjaśniła, że obecny na sesji funkcjonariusz Pan Rafał Hamerliński nie jest w chwili obecnej kierownikiem miejscowego posterunku, wyraziła jednak nadzieję, że w ciągu dwóch miesięcy sprawa obsady tego stanowiska zostanie uregulowana. Obsadę posterunku stanowi kierownik i 5 funkcjonariuszy, w tym 3 dzielnicowych, a 2 funkcjonariuszy zajmuje się prowadzeniem postępowań przygotowawczych, posterunek jest wspomagany cały czas siłami Komisariatu Wyżyny oraz dodatkowe siły, tak jak te pozyskane w I kwartale br. W przypadku pijanych kierowców, w okresie styczeń-kwiecień 2005 r. zatrzymano 11, a w 2006 r. – 35, a obsługa takiego zdarzenia trwa około 3 godzin.

Przewodniczący Rady podsumowując, stwierdził, że temat pod względem finansowym i kadrowym jest do rozważenia, tak przez radnych, jak i Policję i Wójta Gminy, i na pewno będzie poruszany podczas kolejnych spotkań.

Przewodniczący Rady zarządził przerwę, która trwała od godziny 15:08 do godziny 15:24.

Ad. 11. Podjęcie uchwały Nr XXXV/367/06 z dnia 23 maja 2006 r. w sprawie Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Gminy Nowa Wieś Wielka.

Projekt uchwały z uzasadnieniem radni otrzymali wraz z materiałami na sesję.

Przewodniczący Rady tytułem wstępu wyjaśnił, że w roku ubiegłym podjęto stosowne uchwały zezwalające na opracowanie tego studium, poprosił o przedstawienie projektu uchwały oraz potrzeby jej wywołania i udzielił głosu Kierownikowi Referatu Gruntów Panu Ryszardowi Ładzińskiemu.

Kierownik Referatu Gruntów Pan Ryszard Ładziński wyjaśnił, że głównym celem podjęcia uchwały jest dostosowanie dokumentu planistycznego, jakim jest studium, do przepisów ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym. Ponadto chodzi o zmianę zapisów poprzedniego studium, w tych punktach, które blokowały dalszy właściwy rozwój Gminy oraz wskazanie nowych obszarów rozwoju. Dodatkowo, zgodnie z obowiązującymi przepisami, każdy obecnie powstający miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego musi być zgodny z dokumentem planistycznym, jakim jest studium. Wobec czego studium jest ważnym dokumentem prawa miejscowego. Pan Ładziński poprosił by szczegóły dotyczące wyników prac na studium i kwestii związanych z ochroną środowiska (obecnie studium musi posiadać również ocenę oddziaływania na środowisko) przedstawiła Pani Barbara Schmidt-Lewandowska – główny projektant.

Pani Barbara Schmidt-Lewandowska wyjaśniła, że przedstawione w projekcie uchwały studium powstało na podstawie obowiązującej ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym na mocy uchwały Nr XXV/256/05 Rady Gminy z marca 2005 r. w sprawie przystąpienia do jego opracowania. Celem opracowania tego studium jest aktualizacja kierunków zagospodarowania przestrzennego Gminy, dostosowania problematyki i procedury do obowiązujących przepisów prawa i stworzenie podstawy do sporządzania planów miejscowych zagospodarowania przestrzennego. Studium obejmuje części: tekstową - obejmującą problematykę: komunikacji, energetyki, gospodarki wodno-ściekowej i dziedzictwa kulturowego; graficzną - rysunek studium w skali 1:25000 oraz rozstrzygnięcia o sposobie rozpatrzenia uwag wniesionych do projektu studium. Powodem opracowania studium była również zmiana uwarunkowań i kierunków rozwoju. Wynika to ze zmiany charakteru Gminy, która z wiejskiej przekształca się w typową gminę podmiejską, gdzie wiodącą funkcją jest mieszkalnictwo. Ta zmiana wynika z bliskiego położenia dużego miasta – Bydgoszczy – oraz stosunkowo słabych gleb na terenie gminy. Również, w stosunku do studium obowiązującego od 2000 r., zmianie uległy uwarunkowania zewnętrzne, w tym przede wszystkim polityka regionalna. Ponadto poprzednie studium powstało na podstawie ustawy z 1994 r., która nie była tak rygorystyczna, np. plany miejscowe musiały być spójne ze studium ale już niekoniecznie zgodne (a tu jest istotna różnica), ponadto poprzednie studium było jedynie przedmiotem opinii jednostek uzgadniających, a obecnie wymaga się uzgodnienia

projektu studium z wojewodą i zarządem województwa, a ponadto podlega wyłożenia do publicznego wglądu, i w tym wypadku był wyłożony w okresie od 13.03. do 12.04.2006 r. Na tej podstawie złożono 7 uwag i wniosków do projektu studium, które dotyczyły 4 kwestii:

1. Dwa pisma właścicieli działek w Nowym Smolnie i Kolankowie, którzy złożyli spóźnione wnioski o dopuszczenie na tych terenach funkcji sportowo-rekreacyjnej (pole do golfa). Wnioski zostały przedstawione do zaopiniowania Kujawsko-Pomorskiemu Zarządowi Melioracji i Urządzeń Wodnych, Gminnej Spółce Wodnej oraz Wojewódzkiemu Konserwatorowi Przyrody, ponieważ dotyczyło to obszaru krajobrazu chronionego „Łąki Nadnoteckie”. Wnioski zostały zaopiniowane przez Zarząd Melioracji negatywnie ze względu na brak możliwości pogodzenia ich z wiodącą na tym obszarze funkcją rolniczą. Dlatego też organ sporządzający projekt, czyli Wójt, nie uwzględnił tych wniosków.
2. Kolejne uwagi pochodzą od właścicieli terenów rolnych we wsi Leszyce wnioskujących o możliwość zabudowy jednorodzinnej ekstensywnej – wniosek był bezzasadny, gdyż projekt taką funkcję już przewidywał, ale można uznać, że wniosek ten został uwzględniony.
3. Kolejny wniosek to przeznaczenie klasy leśnej w Kobylarni na cele mieszkalnictwa ekstensywnego. Sprzeciw do tego wniosku wniosło Towarzystwo Wspierania Inicjatyw Obywatelskich z Olimpina, uzasadniając sprzeciw degradacją środowiska naturalnego, brakiem sieci wodno-kanalizacyjnej, wzrostem zagrożenia pożarowego. Uwaga nie została uwzględniona, gdyż na obszarze, o którym mowa, może powstać maksymalnie 20 działek pod zabudowę, więc nie może być mowy o zagrożeniu dewastacją pobliskiego kompleksu leśnego. W sytuacji podnoszonej przez wnoszących sprzeciw kwestii ochrony walorów przyrodniczych pobliskich terenów, najwłaściwszym rozwiązaniem jest właśnie stworzenie miejscowego planu zagospodarowania, który określi możliwości i warunki zabudowy mieszkalnej na tym terenie, uniemożliwiając jednocześnie jego dewastację. Uniemożliwienie przygotowania miejscowego planu zagospodarowania, nie blokuje budowy na tym terenie, gdyż istnieje tam już kilka budynków, a ustawa dopuszcza możliwość realizacji budowy na podstawie decyzji o warunkach zabudowy pojedynczych obiektów na zasadzie tzw. dobrego sąsiedztwa.
4. Ostatnia sprawa została podniesiona przez Towarzystwo Wspierania Inicjatyw Obywatelskich, grupę mieszkańców Kobylarni i indywidualnie przez jednego mieszkańca Kobylarni, tj. sprzeciw wobec projektowanej linii najwyższych napięć 400 kV Bydgoszcz Zachód – Poznań Plewiska. Ustawa mówi w art. 11 pkt. 4, że studium Gminy musi uwzględniać plany zagospodarowania województwa. Ta właśnie linia jest elementem planu województwa i stanowi zadanie o znaczeniu krajowym. Nie ma więc możliwości nieuwzględnienia tego w studium, gdyż zostanie ono odrzucone przez wojewodę jako niezgodne z prawem (chodzi o wymieniony artykuł ustawy). Natomiast Gmina świadoma uciążliwości tej inwestycji dla mieszkańców i obszaru krajobrazu chronionego zwróciła się do Urzędu Marszałkowskiego pismem z dnia 3 kwietnia br. o uwzględnienie zmiany przebiegu tej inwestycji w zmienianym właśnie planie zagospodarowania przestrzennego województwa.

Pan Ryszard Ładziński: wyjaśnił, że prace nad zmianą planu zagospodarowania województwa, w tym Toruńsko-Bydgoskiego Obszaru Metropolitalnego trwały już od 2005 r. Pierwsze pismo w sprawie wniosków wystosowanych przez Gminę do planu Marszałek Województwa przesłał 15 marca 2005 r., następnie 24 maja 2005 r. zostało wystosowane pismo, z którego wynika, że Gmina widzi potrzebę zmiany przebiegu wymienionej linii wysokich napięć. Prace nad planem przedłużyły się w Sejmiku Województwa, natomiast 3 kwietnia 2006 r. zostało wystosowane ponownie pismo zawierające te same wnioski do zmiany planu zagospodarowania województwa.

Pani B. Schmidt-Lewandowska: dodała, że przebieg tej linii jest orientacyjny, gdyż o faktycznym jej przebiegu można mówić dopiero w sytuacji planowania i realizacji inwestycji, i poprosiła Panią Bukowską o wyjaśnienie procedur związanych z oddziaływaniem na środowisko poruszanej kwestii linii 400 kV.

Pani Bukowska: wyjaśniła, że faktycznie tego typu inwestycja znacznie oddziałuje na środowisko, a przy jej realizacji konieczne jest opracowanie raportu o stopniu oddziaływania na środowisko. Przepisy określają przy jakim natężeniu pola elektromagnetycznego człowiek może przebywać całodobowo, a

przy jakim tylko chwilowo. Wyjaśniła również kwestie związane z natężeniem i rozchodzeniem się pola elektromagnetycznego, informując, że odległość od linii, gdzie natężenie pola elektromagnetycznego wytwarzanego przez linię pozwala na całodobowe przebywanie człowieka, uznaje się za odległość konieczną od zabudowy mieszkalnej w procesie planowania budowy takiej linii, i dopiero wtedy wytycza się trasę takiej linii. To co jest uwidocznione na mapie to przebieg orientacyjny, i sama uwidoczniiona na mapie linia może mieć szerokość działki, więc jest to bardzo orientacyjny przebieg planowanej linii.

Pytanie z sali zadał Pan Marek Franz: czy dla linii wysokich napięć 400 kV jest określona minimalna odległość do zabudowy mieszkalnej.

Przewodniczący Rady: zaznaczył, że obowiązuje porządek obrad, obrady są protokołowane, i każda osoba, która chce zabrać głos czy zadać pytanie musi się przedstawić i podać swoje dane do protokołu. Dane osób stanowią załącznik do protokołu.

Pani Bukowska: zaproponowała, że na to pytanie, krótko odpowie, przedstawi pozostałe informacje i wtedy może dojść do dyskusji. Odpowiadając, stwierdziła, że przepisy takiej odległości nie określają, określają natomiast odległość w zależności od natężenia pola elektromagnetycznego, a ono zależy od odległości, od mocy prądu, od napięcia, poza tym pod uwagę bierze się przegrody ekranujące, ukształtowanie terenu itp. Wobec tego na każdej konkretnej długości linii faktyczne natężenie pola należy obliczyć odrębnie uwzględniając za każdym razem wszystkie wymienione czynniki. Dla przybliżenia poinformowała, że przy linii 110 kV było to do 50 do 100 metrów, natomiast przy 400 kV może to być znacznie więcej.

Pan Marek Franz: zapytał, czy Pani Bukowska zna te odległości, wie przez czyje działki będzie przebiegać ta linia i kto tam mieszka.

Przewodniczący Rady: ponownie przerwał pytania z sali, i zaznaczył, że obrady mają określony przebieg, zaapelował też o nie wprowadzanie chaosu przez zadawanie pytań jednocześnie. Zaznaczył, że po zakończeniu wypowiedzi Pani Bukowskiej, dopiero może zacząć się dyskusja, na wcześniej określonych zasadach.

Pani Barbara Lewandowska poprosiła o głos, a Przewodniczący Rady udzielił głosu.

Pani B. Schmidt-Lewandowska: wyjaśniła, że nawet nie uwzględnienie tej inwestycji w studium, nie oznacza, że nie będzie jej realizacji, gdyż przepisy zezwalają na realizację tego typu inwestycji na podstawie decyzji o realizacji inwestycji celu publicznego. Poinformowała również, że poprzednie studium zawiera elementy nieaktualne, a obecna stanowi aktualizację poprzedniego, wynikająca ze zmian w przepisach prawa. Nie podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia studium uniemożliwi tworzenie właściwych miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego i zablokuje rozwój Gminy. Na tym Panią Lewandowska zakończyła swoją wypowiedź.

Przewodniczący Rady: podziękował za wyjaśnienia dotyczące studium zagospodarowania przestrzennego Gminy, i poinformował, że dla uporządkowania dyskusji, każda osoba zabierająca głos musi się przedstawić, poinformować czy reprezentuje interes własny bądź grupy osób, oraz korzystać z mikrofonu tak by każdy słyszał wypowiedź i mogła ona być odwzorowana w protokole z sesji Rady Gminy.

Dyskusja

W imieniu mieszkańców Kobylarni głos zabrał Pan Feliks Kobus: poinformował, że w dniu 3 maja br. wraz z mieszkańcami Kobylarni dowiedział się, że przez teren miejscowości ma przebiegać linia wysokiego napięcia 400 kV, w związku z czym w dniu 4 maja br. wraz z grupą mieszkańców Kobylarni udał się do Wójta Gminy. W obecności radnego Pana Zareckiego, Wójt przedstawił odwołania jakie w sprawie korekty tej linii zostały wysłane i zachęcił mieszkańców do spokoju, gdyż najprawdopodobniej będzie korekta tak jak w przypadku Kolankowa. Pan Kobus stwierdził, że w korekcie, o której mówił Wójt, z dnia 3 kwietnia 2006 r. i 24 maja 2005 r. nie ma mowy o Kobylarni, jest natomiast mowa o korekcie dotyczącej Kolankowa i okolic. W związku z tym Pan Kobus zasięgnął informacji w Sejmiku Województwa w Toruniu, czy ta korekta dotyczy również Kobylarni, a tam udzielono jemu informacji, że Kobylarni ta korekta nie dotyczy. W tej sytuacji zwróciliśmy się na piśmie (jako mieszkańcy Kobylarni) do Wójta, że jednak linia ta przebiega przez teren mocno zabudowany, w związku z czym

prosilimy o korektę przebiegu tej linii, lecz według opinii Pana Kobus, Wójt sprawę zbagatelizował. Pan Kobus powołał się na opinię Pana Jerzego Kulaszewskiego – Dyrektora Departamentu Gospodarki i Infrastruktury w Urzędzie Marszałkowskim w Toruniu, według którego nie ma powodów do niepokoju, a mieszkańcy powinni się zwrócić do Wójta, by ten pozwolił im wnieść formalny protest do studium uwarunkowań zagospodarowania przestrzennego, a korektę co do przebiegu linii po konsultacji ze stronami można wprowadzić. Pan Kobus wyraził opinię, że słowa Pani Lewandowskiej, iż korekty do przebiegu linii 400 kV, jako linii o znaczeniu krajowym, wprowadzić nie można, jest informacją nieprawdziwą, gdyż według dyrektora departamentu – taką korektę można wprowadzić. Pan Kobus przytoczył komentarz Dyrektora J. Kulaszewskiego, według którego wszystko jest w rękach Wójta, który powinien wysłuchać stron, żeby spokój zapanował we wsi. Pan Kobus stwierdził, że ze swej strony taką korektę mieszkańcy Kobyłarni przygotowali i liczą, że Wójt podtrzyma swoje stwierdzenie ogłoszone w dniu 4 maja br. w obecności radnego Pana Zareckiego, że ta korekta na odcinku Lasek – Golki zostanie uwzględniona. Stwierdził również, że nie chcą jako mieszkańcy sugerować konkretnego przebiegu, gdyż uważają, że Wójt najlepiej wie jak to najlepiej zrobić dla zaspokojenia potrzeb mieszkańców. Wyraził zdanie, iż mieszkańcy korektę podtrzymują, życzą Wójtowi wszystkiego najlepszego i liczą na pozytywne załatwienie sprawy.

Przewodniczący Rady: zapytał, czy są jeszcze pytania do studium, udzielił głosu Panu Markowi Franz z Kobyłarni.

Pan Marek Franz: zadał pytanie, czy na obecnej sesji, Rada Gminy ma ochotę dyskutować na ten temat i czy odniesie się do życzeń mieszkańców, którzy protestują przeciwko przebiegowi tej linii. Poinformował, że przed sesją rozmawiał z paniami, które opracowywały ten plan i zapytał je, czy nie można by linii inaczej przeprowadzić. Pani zapytała jakie ma propozycje.

Pani B. Schmidt-Lewandowska: stwierdziła, że Pan Franz przeinacza.

Pan M. Franz: stwierdził, że w takim układzie, padło stwierdzenie co on proponuje. Zaznaczył, on i mieszkańcy znają temat od 3 maja 2006 r., natomiast państwo opracowujący plan od kilku lat, w związku z tym zadał pytanie czy ta linia musi przebiegać w tym miejscu. Stwierdził, że mieszkańcy nie są od zmieniania przebiegu tej linii, mogą jedynie przedstawić swoje propozycje. Generalnie jednak nie zgadzają się by ta linia przebiegała w tym miejscu. Stwierdził, że to tyle z jego strony, a reszta zależy już od tego jak Rada Gminy się do tego odniesie, czy chce o tym dyskutować i czy chce wysłuchać mieszkańców.

Przewodniczący Rady: odpowiadając stwierdził, że sam fakt, że Pan Franz jest na sesji i udzielono mu głosu świadczy o tym, że taka wola istnieje. Wyjaśnił, że sesja Rady Gminy nie jest sprawą tajną, porządek obrad jest wywieszony, jeżeli się zmienia to jest zatwierdzany, temat studium jest w porządku dzisiejszej sesji, więc pytanie wydaje się być zbędne, ale skoro zostało postawione, to od strony formalnej tak to wygląda. Natomiast czy chce wysłuchać mieszkańców? – Pan Franz został wysłuchany przez Radę, i jest drugim, który został wysłuchany w tej sprawie.

Pan M. Franz: zapytał czy Radni chcą rozmawiać w tej sprawie, jakie jest ich zdanie?

Przewodniczący Rady: stwierdził, że nie widzi potrzeby rozwijania dyskusji, gdyż sprawa Kobyłarni pojawiła się już trzy lata temu przy kwestii zmiany studium, odnoszącej się do enklawy obszaru krajobrazu chronionego „Łąki Nadnoteckie”, stwierdził również, że wtedy Panów Kobus i Franz nie widział, dziś pierwszy raz pojawili się z wnioskiem, pierwszy raz swój problem przedstawiają formalnie. Dochodzi do sytuacji, że osoby postronne mogą wysnuć wniosek, iż wymienionym Panom wcześniej uniemożliwiono przedstawienie sprawy, co jest nieprawdą. Niemniej jednak, tak jak usłyszał Pan Kobus od Dyrektora Kulaszewskiego, nie ma takiego planu, czy projektu, którego nie można by zmienić, problem został poruszony, został przedstawiony, oprócz tych siedmiu wniosków zgłoszonych do projektu studium, z których część została uwzględniona, to temat jest otwarty. Dlatego proszę o podawanie danych, tak by państwa głosy nie zostały wpisane do protokołu tylko jako głos w dyskusji, ale byście państwo mogli otrzymać, o czym zapewniam, indywidualne odpowiedzi co się w państwa sprawie dzieje. Państwa głosy wpisane do protokołu traktuję tak, jakbyście złożyli je państwo na piśmie. Przewodniczący Rady udzielił głosu radnej Pani Elżbiecie Krzyżanowskiej.

Pani radna Elżbieta Krzyżanowska: zadała pytanie, czy dobrze zrozumiała, że linia ta o znaczeniu krajowym, tak czy inaczej zostanie wybudowana jako inwestycja o dużym znaczeniu. Jako drugą

kwestię poruszyła sprawę jakie są gwarancje, że wybudowana linia nie będzie szkodziła, zdrowiu mieszkańców, nie powstanie tuż nad dachami domów itd. Czy gwarantują to przepisy prawa?

Przewodniczący rady udzielił głosu radnemu Panu Sławomirowi Fac.

Pan radny Sławomir Fac stwierdził, że nikt na sesji nie neguje konieczności aktualizacji studium, jedyne kontrowersje, uwagi, protesty obracają się wokół projektu budowy tej nieszczęsnej linii 400 kV. Stwierdził również, że wyraża swoje rozgoryczenie, cyt: „a mówiąc kolokwialnie jest wkurzony nieźle”, ponieważ na pierwszym posiedzeniu Komisji Planowania Przestrzennego, na którym wyszła sprawa tej linii, i to też dość przypadkowo, już wtedy komisja odniosła się bardzo krytycznie do przebiegu tej linii i zaproponowała, żeby tę linię przeprowadzić w zupełnie innym miejscu, żeby linia przebiegała po granicy południowo-zachodniej między Gminą Nowa Wieś Wielka a Gminą Białe Błota. I do dzisiaj nie otrzymała komisja żadnej odpowiedzi, żadnego ustosunkowania się do tego wniosku. I dlatego jestem „wkurzony”, gdyż otrzymując materiały na sesję widzę, „rzutem na taśmę”, dołączony projekt uchwały o przyjęciu studium. Na wspomnianym posiedzeniu komisji prosiliśmy również o przeprowadzenie dodatkowych konsultacji społecznych, i choć się zgadza, co pewnie usłyszymy, że od strony formalnej cała procedura konsultacji dotyczących studium została zachowana, to jednak w ogłoszeniu o wyłożeniu studium do publicznego wglądu, nie było informacji, że zawiera ono projekt przeprowadzenia linii 400 kV przez naszą Gminę. I być może stąd wynikała tak mała frekwencja na spotkaniu i dyskusji dotyczącej studium, bo może gdyby ludzie to wiedzieli losy inaczej by się potoczyły. Pan Fac stwierdził, że teraz się mówi, że już nie ta pora, że już nie można nic zmienić. Stwierdził jednocześnie, że nie jest przeciwny budowie linii 400 kV, jeżeli ma służyć bezpieczeństwu energetycznemu kraju, jednakże to że Urząd Marszałkowski czy Sejmik Województwa mają i tworzą jakieś strategie, to nie znaczy, że Gmina musi się do tego obligatoryjnie, bezwzględnie czy bezkrytycznie dostosować. Odbiegając nieco, Urząd czy Sejmik, gdzieś tam sobie orbituje między subwencjami, dotacjami, wielką polityką, oderwany o wyborców i tym samym od rzeczywistości, a przechodzące na decyzje, które my tutaj musimy wykonywać na miejscu, gdzie codziennie spotykamy się twarzą w twarz z naszymi wyborcami, którzy nam zaufali, i dzięki którym jesteśmy w Radzie i podejmujemy decyzje, to proszę państwa ten świat wygląda zupełnie inaczej. Pan S. Fac zacytował fragment statutu Gminy, gdzie § 6 mówi o tym, że „Wszyscy uczestnicy wspólnoty samorządowej powinni przejawiać troskę o dobro Gminy i jej mieszkańców. Pełnienie funkcji publicznych zobowiązuje w sposób szczególny do tej troski” i skierował ten cytat do Państwa Radnych. Ponadto Pan Fac stwierdził, że chciałby widzieć miny urzędników podejmujących decyzje o projekcie budowy tej linii, gdyby to im, nawet w odległości 400-500 metrów, postawiono linię 400 kV. Radny odniósł się również do poruszonego tematu oddziaływania na środowisko pola elektromagnetycznego, na podstawie uchwalonego planu ochrony środowiska dla Gminy Nowa Wieś Wielka, który mówi również o nadzwyczajnych zagrożeniach dla środowiska i promieniowaniu elektromagnetycznym. Potwierdził również informacje Pani Bukowskiej dotyczące przebiegu pola elektromagnetycznego wzdłuż linii, i stwierdził, że najprościej biorąc 1 kV = 1 metr oddziaływania od linii. W tym przypadku jest to ok. 400 metrów z jednej, jak i drugiej strony. Tam Gdzie linia jest projektowana pomiędzy lasem a linią domów nie ma 400 m z jednej i drugiej strony linii 400 kV, więc nie można jej bezpiecznie przeprowadzić. Drugą sprawą jest hałas, Pan S. Fac zaproponował by chętne osoby sprawdziły jaki jest hałas pod linią 220 kV, która przebiega również przez teren Gminy w okolicach miejscowości Brzoza, a dodatkowo w czasie burz taka linia ściąga wyładowania atmosferyczne i wtedy to już nie jest hałas tylko prawdziwa kanonada.

Następną sprawą jest, to że nie udało się uzyskać odpowiedzi co do alternatywnego przebiegu linii, gdyż linia przecina Obszar Krajobrazu Chronionego, i w tym momencie linia ta będzie stała na drodze ekologicznego korytarza przelotu ptaków, co jest niezgodne z Konwencją Berneńską, która wyraźnie mówi, że w tego typu korytarzach zabrania się budowy tego typu inwestycji.

Kolejna sprawa to konsekwencje prawne – Pan S. Fac rozmawiał w tej sprawie z Panem Prof. Komórem z ATR-u – który stwierdził, że dwa razy spotkał się z sytuacją, gdzie gminy tak łatwo przyjmują na swoim terenie taką linię. Konsekwencje prawne i finansowe (odszkodowawcze), nie dotkną tylko inwestora, gdyż Gmina mając wiedzę na temat tej linii już w marcu 2005 r. i uchwalając plany zagospodarowania przestrzennego, zgodnie z Kodeksem Cywilnym, staje się również stroną która może zostać zaskarżona.

Na zakończenie Pan S. Fac poinformował, że na terenie, gdzie ma powstać linia, została zinwentaryzowana szata roślinna i awifauna. I na tym terenie znajduje się 100 gatunków ptaków objętych ochroną, z czego 4 zagrożone w skali Europy i 2 w skali Świata.

Pani B. Schmidt-Lewandowska: wyraziła zdziwienie, dlaczego do tej pory na tym terenie nie ma rezerwatu.

Pan S. Fac: odpowiedział, że jest tam Obszar Krajobrazu Chronionego, a jeżeli chodzi o wprowadzenie rezerwatu to zależy to od wojewody, a nie od Gminy.

Przewodniczący Rady udzielił głosu Panu Tomaszowi Rydzyńskiemu.

Pan Tomasz Rydzyński: jako mieszkaniec Kobylarni i ojciec czwórki dzieci, również wyraził swój sprzeciw wobec projektowanej linii 400 kV, i stwierdził, że jeżeli jest furka prawna, to Radni i Wójt powinni powiedzieć o tym mieszkańcom, tak żeby mogli ją wykorzystać, lub żeby władze Gminy spróbowały ją wykorzystać.

Przewodniczący Rady udzielił głosu Panu Mariuszowi Dombrowskiemu.

Pan Mariusz Dombrowski: stwierdził, że zabiera głos gdyż chce pokazać, że nie trzech – czterech, ale wszyscy mieszkańcy Kobylarni nie zgadzają się na budowę tej linii.

O głos poprosił Pan Jacek Kruszyna Wójt Gminy, a Przewodniczący Rady udzielił zgody.

Wójt: stwierdził, że chciałby wyjaśnić kilka kwestii i zamknąć dyskusję dotyczącą projektowanej linii 400 kV.

Pan M. Franz: wtrącił, że nie chce dyskusji dotyczącej szczegółów technicznych, wyraził jednocześnie zdziwienie, że przy projektowaniu planu nikt nie zajął się kwestią, że linia przejdzie z jednej strony obok lasu - obszaru chronionego krajobrazu, a z drugiej obok zabudowy mieszkalnej. Stwierdził również, że ukształtowanie całej gminy jest podobne i w rejonie Kobylarni nie ma miejsca by linię przeprowadzić w odległości 200-400 metrów od zabudowań, czy linii lasu. Poprosił jednocześnie Wójta o przychylenie się do prośby mieszkańców.

Wójt: wyjaśnił, że jego celem nie jest dyskusja techniczna, ale by kwestia prawdy została jednoznacznie stwierdzona, bez domniemań, przeinaczania faktów, czy plotek, tak by sprawa budowy linii był zupełnie jasna. Wójt poinformował, że przygotował dwie plansze, do których chciałby się odnieść, bo one mówią o wszystkim czego dotyczy dyskusja. Wójt poinformował, że zależy mu, żeby wszyscy poznali całą sprawę od samego początku. Poinformował, że 05.10.1999 r. została podpisana umowa pomiędzy Zarządem Gminy a Wyższą Szkołą Ochrony Środowiska. Umowę podpisali członkowie zarządu Pan Piotr Jazel – ówczesny wójt i Pan Sławomir Fac, który w zarządzie poprzedniej kadencji zajmował się sprawami związanymi z zagospodarowaniem przestrzennym. Przedmiotem umowy było wykonanie studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy, czyli krótko ujmując rzecz podobna do omawianego dzisiaj studium, z tym że to obecne jest węższe, gdyż opiera się na tym, którego dotyczyła umowa. Koszt wykonania studium wtedy to była kwota 85 tys. zł (co wójt jako radny poprzedniej kadencji sobie przypominał, bo był do dziś przekonany, że wynosił 70 tys. zł). Opracowanie tego studium wiązało się z pracami i przygotowaniem projektu uchwały, która była podjęta w roku 2000. Wójt przypominał, że w poprzedniej kadencji był radnym, radnymi byli też Pan Sońta, Pan Oskwarek, Pan Kuczora i Pan Fac (jako członkowie zarządu), Pan Puszcza (nie do końca kadencji), radną była również Pani Krzyżanowska. Wójt stwierdził, że nie cierpi na amnezję, i jako radny widział jeden plan studium na sesji bez zaznaczonej linii 400 kV, zapytał Pana radnego Sońtę czy widział inną mapę – Odp.: nie, Pana radnego Kuczorę – Odp.: nie pamiętam, Panią radną Krzyżanowską – Odp.: nie, Pana radnego Faca – Odp.: widziałem wiele map. Wójt stwierdził, że to jest właśnie przeinaczanie faktów i zwracając się do Pana Faca, stwierdził, że jest on w tej sytuacji hipokrytą, co zaraz udowodni.

Pan radny S. Fac: stwierdził, że nie rozumie takiego ataku personalnego.

Wójt kontynuując, stwierdził, że studium uchwalane przez radę poprzedniej kadencji dotyczyło planu bez zaznaczonej linii i nikt z radnych, w tym wójt (wtedy radny i przewodniczący komisji gospodarki komunalnej i ochrony środowiska, której członkiem był również Pan Sońta), nie widzieli drugiego planu, i tu zwracając się do Pana Kobusa stwierdził, że to jest klucz, bo na tym drugim planie jest zapis energetyka i na tym właśnie planie już w roku 2000 jest linia Poznań Plewiska. Ta linia była zapisana w studium do planu zagospodarowania przestrzennego. Wykonawcą tego planu była inż. Zofia Olechnowicz, a głównym projektantem Pani Witkowska. Wójt wyjaśnił, że z obiema Paniami

dzisiejszego dnia rozmawiał i Pani Witkowska wyraziła zdziwienie, że to opracowanie było wykonane i nie wie gdzie się znajduje. Na szczęście w materiałach Urzędu Gminy to drugie opracowanie zostało znalezione. Wójt wyraził stwierdzenie, że jego zdaniem w 2000 r. rada poprzedniej kadencji została wprowadzona w błąd, gdyż podjęła uchwałę dotyczącą studium jako całości, a nie widziała zapisu dotyczącego linii energetycznej Poznań Plewiska. Wójt zadał pytanie jaki wtedy rada zapis widziała, i odpowiedział, że widziała zapis: kanał Odra – Wisła (który już nie istnieje) i obwodnicę Stryszek – Łabiszyn (jako wariant ekspresowy obwodnicy), i nikt wtedy ani w Olmpinie, ani w Nowym Smolnie, ani w Kobylarni protestów w sprawie obwodnicy nie wnosił. Z tych trzech istotnych punktów odpadł kanał i obwodnica, ale została linia. I my o tej linii nie wiedzieliśmy. Konsternację wzbudził ten fakt dopiero jak był przygotowywany plan zagospodarowania przestrzennego Kolankowa, co potwierdził sołtys Kolankowa, który o linii usłyszał dopiero rok wcześniej (2005 – protok.). W związku z tym skierowano pismo do Polskich Sieci Energetycznych w Warszawie (w trakcie przygotowywania planu Kolankowa) o zmniejszenie uciążliwości linii i przesunięcie jej w kierunku zachodnim. Zgoda na to została potwierdzona pismem z PSE podpisanym przez Z-cę Dyrektora ds. Zarządzania Operatywnego Pana Lecha Łuczковского. Wójt wyjaśnił, że zaprosił na sesję Pana Łuczковского, jednakże obowiązki służbowe nie pozwoliły mu przybyć, zapewnił jednocześnie, że jak tylko dojdzie do spotkania z Panem Łuczkovskim to poinformuje i zaprosi na to spotkanie mieszkańców Kobylarni.

Wójt wyjaśnił, że szukając prawdy, przeprowadził kontrolę wewnętrzną, na którą zdecydował się po stwierdzeniu Pana Feliksa Kobus na spotkaniu w dniu 8 maja br., że nie ma pretensji do wójta, ale do radnego, który o problemie wiedział, a nie poinformował o tym wójta. Pan Kobus potwierdził słowa wypowiedziane na spotkaniu. Pan Kobus na pytanie Wójta - kim był ów radny - odpowiedział: leśniczy. Wójt dodał, że ten leśniczy to radny Sławomir Fac. Wójt poinformował, że 28.03.2000 r. Urząd Marszałkowski powiadomił wszystkie miasta, powiaty i gminy o rozpoczęciu prac nad projektem planu zagospodarowania przestrzennego województwa, 31.05.2002 r. została wystosowana prośba do gmin o zaopiniowanie projektu planu, między 17-21.06.2002 r. nastąpiła publiczna prezentacja projektu planu w Bydgoszczy, w Toruniu i we Włocławku oraz zbieranie opinii i uwag samorządów. Skoro 31 maja 2002 r. wysłano pismo, to musi być ślad, i takim śladem jest skierowanie pisma do gmin przez Wicemarszałka Województwa Władysława Kubiaka z informacją, że opracowania graficzne dot. projektu planu zagospodarowania przestrzennego województwa będą w dniach 17-21.06.2002 r. będą wyłożone do publicznego wglądu w budynku NOT w Bydgoszczy. Wójt zacytował treść pisma z prośbą o przybycie na prezentację celem zaopiniowania planu, a nie zgłoszenie uwag w tym terminie oznaczać będzie akceptację planu.

<Kopia pisma z dnia 31.05.2002 r., znak: PR.III.7320-8/2002 wraz z adnotacją odczytaną przez Wójta Gminy stanowią załącznik do protokołu>

Wójt stwierdził, że tego pisma w dokumentach Urzędu nie ma, ale w dzienniku korespondencji z roku 2002 pod pozycją 458 jest zapis: „Wicemarszałek Województwa Kujawsko-Pomorskiego, data: 07.06.2002 r., projekt planu zagospodarowania przestrzennego województwa kujawsko-pomorskiego”. Oznacza to, że trzeba było jechać na to spotkanie, na którym była również zaznaczona linia 400 kV. Wójt stwierdził, że prowadząc dalszą kontrolę pomiędzy 17 a 25 czerwca 2002 r. nie znalazł informacji o delegowaniu kogokolwiek przez wójta poprzedniej kadencji do wyjazdu do Bydgoszczy do NOT-u na spotkanie w sprawie projektu planu. Przypuścił, że być może członkowie zarządu pojechali tam sami, i zapytał Pana radnego Kuczorę (ówczesnego członka zarządu) czy pojechał na to spotkanie.

Pan radny Grzegorz Kuczora zapytał czemu Wójt stale wjeżdża mu na ambicję?

Wójt stwierdził, że tylko pyta czy Pan Kuczora pojechał, czy nie, jeżeli nie to niech odpowie, że nie. Wójt zapytał również Pana radnego Faca czy wyjechał.

Pan S. Fac: stwierdził, że Wójt ma teraz swoje pięć minut i widać, że uprawia politykę.

Wójt stwierdził, że ma nie tylko 5 minut ale nawet i 10. Stwierdził również, że skoro nikt z Gminy nie był na prezentacji, to została linia 400 kV przyjęta do planu Województwa Kujawsko-Pomorskiego, jako zadanie krajowe.

Pan M. Franz zapytał, czy w dzienniku korespondencji jest podpis osoby, która przyjęła to pismo – Odp. Wójta: Tak, jest podpisana.

Wójt wyjaśnił, że skoro ta linia istnieje, a gmina dokonuje zmian studium zagospodarowania przestrzennego, to tak jak powiedziała Pani architekt Schmidt-Lewandowska – nie może tej linii nie zaznaczyć, z tego względu, że opinia Wojewody i Urzędu Marszałkowskiego będzie negatywna.

Wójt przedstawił kolejne kwestie związane z opracowaniem studium, stwierdził jednocześnie, że te „pięć” minut trwa od 15 czerwca zeszłego roku, gdyż 15.06.2005 r. w BIP Urzędu Gminy pojawiło się ogłoszenie, że na mocy uchwały z dnia 29.03.2005 r. o przystąpieniu do sporządzania zmian w studium, mogą zainteresowani składać wnioski dotyczące studium – czyli wszyscy. W ślad za tym Wójt wysłał pisma do wszystkich sołtysów z terenu Gminy, którzy mieli wywiesić obwieszczenia, były one również wywieszone w Urzędzie Gminy i w BIP. Wójt przedstawił zebrany dwa obwieszczenia w oryginale z Sołectw Nowa Wieś Wielka i Dziemionna (które otrzymał od Sołtysów – Pana Pachuta i Pani Szal), które nosiły ślady wywieszenia na tablicach oraz były wyblaknięte od słońca, ponadto posiadały datę wywieszenia i zdjęcia z tablicy ogłoszeń. Wójt wyjaśnił, że zapytał sołtysów: Pana Owczarzaka, Pana Kryma, Pana Dembińskiego, Pana Jurskiego (z Kobylarni) – którzy potwierdzili, że obwieszczenia były wywieszone.

<Głosy z sali od mieszkańców Kobylarni: gdzie i kiedy były wywieszone – Wójt odpowiedział, że sołtys wywiesił w sklepie – tak poinformował Wójta >

Wójt kontynuując, wyjaśnił, że na samym końcu są zebrania sołeckie – Wójt przedstawił protokoły z takich zebrań, gdzie: Leszyce pytają Wójta co z planami – Odp.: Plany zagospodarowania są przygotowywane i mieszkańcy mogą składać wnioski i opinie, to samo było powiedziane w Nowym Smolnie, to samo było również powiedziane na zebraniu wiejskim w Kobylarni w dniu 14.11.2005 r. Na kolejne głosy z sali kto prowadził zebranie i kto na nim był, Wójt odpowiedział, że on wystosowuje pismo zgodnie z harmonogramem zebrań, a rolą sołtysa jest zwołanie zebrania na ustalony dzień. Wójt wyjaśnił, że rozmawiał z Dyrektorem PSE oraz z Głównym Architektem Urzędu Marszałkowskiego w Toruniu – Panem Wajerem, który powiedział, że studium musi zawierać elementy znajdujące się w studium województwa, bo gmina jest tylko jedną z części województwa. W związku z tym te zagadnienia muszą być ujęte, ale to o czym powiedziała pani architekt dotyczy tylko zaznaczenia, że ta linia jest tutaj brana pod uwagę. Ale co najistotniejsze ta linia nie istnieje od roku 2005, ona w studium istniała i istnieje od roku 2000. Więc nawet, gdyby Państwo Radni nie uchwalili tego studium dziś, to ta linia i tak w tym miejscu jest. Dochodzimy więc do sedna sprawy, obowiązuje prawo własności i nikt nikomu nie wejdzie na czyjąś własność bez zgody lub odszkodowania, i jeżeli będzie miała powstać linia na czyjejs własności – czy to będzie łąka gminna, czy las państwowy, czy prywatna własność – to tylko za odszkodowaniem. Odszkodowanie dotyczy relacji między właścicielem a inwestorem. Gmina nie będzie inwestorem, ale to Gmina musi się wypowiedzieć w sprawie projektu budowlanego dotyczącego tej linii. I właśnie tej koncepcji dotyczyły rozmowy Wójta z Dyr. PSE - Łuczkowskim i Gł. Architektem – Wajerem, w dniu 22.05.2006.r, żeby doprowadzić do spotkania z mieszkańcami, żeby specjaliści pokazali, w którym kierunku ewentualnie ta linia winna przechodzić, ale to nie oznacza, że linia w projekcie studium nie może mieć miejsca – ona musi mieć swoje miejsce. Na zakończenie Wójt nawiązał do wypowiedzi Pana radnego S. Faca, i stwierdził, że też jest „wkurzony, ale nie kolokwialnie, a normalnie”, gdyż uważa, że jako radny poprzedniej kadencji został wprowadzony w błąd. Wójt wyraził opinię, że Zarząd poprzedniej kadencji przedstawiając projekt tego planu wprowadził go w błąd, bo problem linii był znany od roku 2000. Wójt zgodził się, że Wójt i Radni zgodnie ze statutem muszą dbać o dobro mieszkańców i zadał pytanie czy w poprzedniej kadencji nie trzeba było dbać o dobro mieszkańców, czy nie trzeba było konsultować z nimi tej linii, ani tej drogi. Dodał, że mieszkańcom Dziemionny powiedziano parę lat temu (o tym tu się nie wspomina), że będzie obwodnica odcinająca drogę nr 25 i też tego z nimi nie konsultowano tylko na mapie to zaznaczono, natomiast w planach zagospodarowania przestrzennego, które uchwałała obecna Rada rok temu, w Dziemionnie są wydzielone na gruntach rolnych miejsca wolne pod właśnie tę obwodnicę – a Pani Szal jest niezadowolona jako sołtys, niezadowolony jest Pan Gromarczuk, który ma tam swoje ziemie, niezadowoleni są inni. Ale z nimi nikt tej obwodnicy nie konsultował. Wójt zgodził się z Panem radnym S. Fac w jednym, że o konsekwencjach trzeba było myśleć wcześniej. O konsekwencjach tej linii powinniśmy dyskutować nie dzisiaj ale 6 lat temu. Wójt dodał, że dziś natomiast musi rozwiązać problem, który wtedy bez jego wiedzy, a z jego udziałem nie pokazano w uchwale przyjętej w 2000 r.

Na zakończenie Wójt dodał, że z początkiem stycznia 2003 r. (Wójt objął urząd 19.11.2002 r.), projekt planu województwa, którego nikt z Gminy nie obejrzał i nie wniósł uwag, został przedłożony Ministrowi Infrastruktury, który po miesiącu czy po dwóch wydał pozytywną opinię i projekt został przyjęty przez Zarząd Województwa Kujawsko-Pomorskiego.

Pan T. Rydzyński: stwierdził, że ktoś skasował za mapę 85 tys. zł i nie naniósł czerwonej kreski (oznaczającej linię)

Wójt: Nie, naniósł, ale na drugiej, której nie pokazano. Została naniesiona, tylko trzeba było o niej powiedzieć i ja radnym pokazać, czego nie uczyniono.

Pan T. Rydzyński: stwierdził, że za 85 tys. zł przygotowano zatem bubla, podziękował Wójtowi za nakreślenie całego przebiegu tej sprawy, i zadał pytanie co można w tej sprawie jeszcze zrobić, skro tyle lat wstecz nie zrobiono.

Wójt: wyjaśnił, że są możliwe dwie decyzje – pozostawienie dotychczasowego planu i studium, który niczego nie wnosi, a w pewnych elementach dotyczących rozwoju Gminy zostaniemy zablokowani lub wręcz się cofamy, albo nowe studium do planu, gdzie wszystko jest pokazane i ujawnione, a dotyczy rozwoju Nowej Wioski wzdłuż drogi nr 25, dotyczy rozwoju Leszyc, Januszkowa, Olimpina, Nowego Smolna, dotyczy wreszcie enklawy leśnej w Kobyłarni (co jest prawdziwą przyczyną negacji p. Faca), gdzie jest już własność i ludzie będą mogli z niej skorzystać, a 15-25 działek nie spowoduje degradacji tego środowiska. Wójt dał publicznie słowo, że w sprawie przebiegu linii 400 kV, że mieszkańcy nie pozostaną bez braku zainteresowania ze strony Gminy, Wójta i jednostki, która będzie ją wykonywała, bo to że linia powstanie jest pewne, gdyż jest to zadanie rządowe, chyba że rząd zmieni zdanie. Co do wypowiedzi Pana Kulaszewskiego, Wójt poprosił o potwierdzenie przez Panią Lewandowską (jako osobą bezstronną) i Pana Ładzińskiego, Urząd Marszałkowski w pewnym momencie nie wiedział jakie studium uchwalił, bo nawet nie wiedział, że taka linia jest planowana przez województwo, a linia ta nie przebiega tylko przez Nową Wieś Wielką, ale także przez Barcin, Mogilno, Złotniki Kujawskie i Białe Błota. I wcale się nie dziwi, że Pan Kulaszewski stwierdził, że wójt może wszystko.

Pan M. Franz: stwierdził, że tak było napisane w prasie i że jest to dokument.

Wójt: odpowiedział, że wypowiedź dla prasy nie jest żadnym dokumentem, bo nikt nie wie jak faktycznie wyglądała rozmowa pani redaktor z panem dyrektorem. Natomiast ludzie, którzy się ta tematyką zajmują mogą powiedzieć czy Dyrektor Kulaszewski ma rację czy jej nie ma.

Pan M. Franz: stwierdził, że skoro ktoś się wypowiedział w prasie to jaki problem stanowi wystosowanie do tej osoby pisma z pytaniem na jakiej podstawie wypowiedział te słowa – i albo się wyprze albo potwierdzi.

Wójt: stwierdził, żeby mieszkańcy faktycznie wysłali takie pismo z zapytaniem.

Pan M. Franz: powiedział, że jako mieszkańcy przedstawili swoje racje i nie chcą, żeby nad ich posesjami była ta linia, jednocześnie mają świadomość, że ta linia będzie przebiegała, natomiast tylko apelują do Rady Gminy, żeby w dniu dzisiejszym, jeżeli jest taka możliwość wypowiedzieli się na ten temat. Czy nie mogłoby się odbyć spotkanie z mieszkańcami w terminie, który nie będzie kolidował z terminem 100 dni określonym w piśmie na składanie uwag i wniosków do zmiany planu województwa (bo czas ten już się kończy).

Wójt: odpowiedział, że jest czas, bo przecież wniosek Gminy został już wysłany do Urzędu Marszałkowskiego. Wójt zacytował fragment treści wniosku: „przesunięcie planowanej budowy linii 400 kV Bydgoszcz Zachód – Poznań Plewiska, na zachód poza granice Gminy, lub planowanie inwestycji wzdłuż istniejących linii elektroenergetycznych 220 kV albo rezygnacja z inwestycji. W obecnie obowiązującym planie zagospodarowania województwa linia ta koliduje z zasięgiem miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Kolankowo, a także przechodzi przez środek Obszaru Chronionego Krajobrazu „Łąki Nadnoteckie”. Podczas przygotowywania dokumentacji budowlanej dla tej inwestycji należy liczyć się ze zdecydowanym oporem społecznym z uwagi na bliskie sąsiedztwo atrakcyjnych terenów osadniczych oraz znaczne pogorszenie walorów krajobrazowych chronionego obszaru” – ten zapis w piśmie istnieje i do tego pisma musimy dostać odpowiedź.

Pani B. Schmidt-Lewandowska: uściśliła, że odpowiedzi nie musi być, bo jest formalny wniosek do zmiany planu zagospodarowania województwa.

Wójt: zwrócił się do Pana M. Franz, że wiedzieliby mieszkańcy o tym wcześniej, gdyby zaprosili na spotkanie w Kobylni Wójta.

Pan M. Franz: odpowiedział, że mieszkańcy dowiedzieli się o tym dopiero 3 maja 2006 r., dodał, że jest informacja, że 4 kwietnia br. przeprowadzono dyskusję publiczną i zadał pytanie kto ją przeprowadził i kto na niej był.

Wójt: poinformował, że byli mieszkańcy i radni, np. był Pan radny S. Fac.

<Głosy z sali: kto był zaproszony na tę dyskusję? I kto przyszedł na zebranie?>

Wójt: wszyscy mieszkańcy byli zaproszeni, cała Gmina została poinformowana obwieszczeniami, w prasie była informacja – w Gazecie Pomorskiej, o wyłożonym planie i dyskusji publicznej.

Pan F. Kobus: stwierdził, że to jest zły system powiadamiania, kiedy ktoś przywiesi informację na słupie i uważa sprawę za załatwioną, przecież można przymusić sołtysa żeby każdemu powrzucał informacje do skrzyni na listy i sprawa jest załatwiona – my nie wiedzieliśmy o dyskusji.

Wójt: proszę zapytać Państwa sołtysów dlaczego tak się dzieje, że informacje nie docierają. Wójt wyjaśnił, że dyskusja publiczna się odbyła i kto chciał na nią przyjść to przyszedł, ogłoszenie było również w prasie.

Pan M. Franz: zauważył, że nie każdy musi czytać Gazetę Pomorską.

Wójt: stwierdził z kolei, że powoływanie się wcześniej przez Pana Feliksa Kobus na Express Bydgoski też nie oznacza, że wszyscy muszą czytać akurat tę prasę.

Pan M. Franz: stwierdził, że system powiadamiania jest zły, i on osobiście nie widzi problemu w bezpośrednim powiadamianiu mieszkańców.

Przewodniczący Rady: przerwał dyskusję i stwierdził, że nie rozumie problemu, bo najwyższą władzą we wsi jest zebranie wiejskie i zgodnie ze statutem zwołuje je sołtys, również on odpowiada za przepływ informacji we wsi. Stwierdził również, że jeżeli mieszkańcy uważają sołtysa za nieudacznika to mają prawo go zmienić. Stwierdził, że nie mówi, iż mieszkańcy nie mają racji, ale to wszystko zależy od organizacji życia społecznego we wsi, a nie od Wójta czy Przewodniczącego Rady. Dyskusja zmierza do ustalenia czy mieszkańcy mieli na czas informacje czy nie. W Prądocinie była sytuacja podobna, tam Przewodniczący Rady był na 4 spotkaniach, żeby uporządkować sytuację i został wybrany nowy sołtys (obecny na dzisiejszej sesji) i jest właściwy przepływ informacji. Przewodniczący poinformował, że jeżeli zostanie zaproszony na zebranie do Kobylni to na 200% przybędzie, bo dotychczas mimo wysyłania sygnałów o chęci przybycia, nie został zaproszony na żadne zebranie w tej kadencji, ani przez sołtysa, ani przez mieszkańców.

Pan M. Franz: zwrócił uwagę, że Pan Feliks Kobus był u Przewodniczącego Rady dwa razy.

Przewodniczący Rady: odpowiedział, że jak Pan Feliks był, to był jako osoba prywatna u osoby prywatnej, a nie z formalnym zaproszeniem. Przewodniczący poprosił o wzajemny szacunek i właściwe podchodzenie do pewnych spraw.

Pan F. Kobus: wniósł w imieniu mieszkańców Kobylni o nie podejmowanie tej uchwały na obecnej sesji, a podjęcie jej ewentualnie na następnej po wniesieniu uwag i korekt co do przebiegu linii 400 kV. Stwierdził, że nie chce sytuacji, w której Rada podejmie uchwałę, a później mieszkańcy będą w tej sprawie chodzić i błagać o jej załatwienie i żeby nie doszło do sytuacji, że Pan Kobus pójdzie do Wójta i usłyszy, że uchwała została podjęta to niech ma teraz pretensje do radnych, a poza tym był na sesji i nic nie zrobił.

Wójt: zapytał Pana Kobus czy kiedykolwiek coś takiego mu powiedział – Pan Kobus zaprzeczył – Wójt zapytał czemu w takim razie Pan Kobus zakłada, że takie słowa usłyszy.

Pan F. Kobus: przeprosił za zły odbiór swoich słów odnośnie Wójta i wyraził nadzieję, że Wójt pomoże mieszkańcom wybrnąć z tej sytuacji.

Przewodniczący Rady: poprosił o wypowiedź Panią Schmidt–Lewandowską, by wyjaśniła wątpliwości i odpowiedziała na pytania.

Pani B. Szmyd – Lewandowska: wyjaśniła, że wszystko jest możliwe do zmiany, tylko trzeba zachować odpowiednie procedury i taki właśnie wniosek, o zmiany do planu województwa, ze strony Wójta wyszedł. Natomiast co do podjęcia w dniu dzisiejszym uchwały czy też jej nie podjęcia to tę linię i tak mamy, ale przecież nikt jej jutro nie zacznie budować. Teraz należy śledzić tryb sporządzania zmian do

planu województwa i czy te zmiany zostaną uwzględnione, a jak nie to w odpowiednim momencie zareagować i pilnować żeby te zmiany nastąpiły.

Pani radna E. Krzyżanowska: zwróciła uwagę, że nie otrzymała odpowiedzi na pytanie dotyczące budowy linii i oddziaływanie tej linii na zdrowie mieszkańców.

Pani B. Schmidt-Lewandowska: wyjaśniła, że ta kwestia będzie poruszana, badana dopiero w momencie powstawania planów budowlanych tej linii, a w obecnej sytuacji uchwała w sprawie studium do planów miejscowych musi zostać podjęte w zgodzie z planem zagospodarowania województwa. Natomiast wszystkie plany mogą ulegać zmianom i po to został wysłany ten wniosek – jeżeli zostanie uwzględniony w planie wojewódzkim to wtedy można będzie zmienić studium do planów miejscowych.

Pan M. Franz: zapytał Wójta, czy zgłoszenie uwag przez mieszkańców w sprawie linii będzie pomocne i czy mają skierować je do Urzędu Marszałkowskiego?

Wójt: wyraził opinię, że będzie pomocna.

Pan R. Ładziński: dodał, że w piśmie z Urzędu Marszałkowskiego w Toruniu jest wyraźna informacja, że uwagi mogą składać wszyscy zainteresowani, a więc również mieszkańcy.

Pan M. Franz: zapytał czy po tej sesji radni Rady Gminy mogliby wysłać pismo w sprawie tych zmian do Gminy bądź Urzędu Marszałkowskiego w Toruniu?

Wójt: wyjaśnił, że wnioski może złożyć osobno i Pan Kobus i Pan Franz, może również 37 mieszkańców Kobyłarni. Poprosił, żeby pamiętać, że ta linia planowana jest, a podjęcie lub nie uchwały w sprawie studium niczego tu nie zmienia. Zmiany mogą wywołać wnioski złożone do UM w Toruniu w sprawie zmian do planu województwa.

Przewodniczący Rady: odpowiadając na pytanie Pana Franz, stwierdził, że jeżeli będzie taka potrzeba to cały protokół z dzisiejszej sesji Rady Gminy zostanie przesłany do UM w Toruniu jako załącznik do wniosku mający wspomóc wprowadzenie wnioskowanych zmian co do linii 400 kV. Poprosił również o potwierdzenie po głosowaniu uchwały, danych adresowych osób zabierających głos w trakcie dyskusji, tak by można było później właściwie kierować korespondencję w przedmiotowej sprawie.

Zapytał również czy są jeszcze pytania i uwagi odnośnie samego projektu uchwały.

Pan radny S. Fac: stwierdził, że też chce zabrać głos, gdyż nie jest dopuszczany do niego, a Pan Wójt mówi co mu ślina na język przyniesie, że to są wybiegi socjotechniczne i już uprawia sobie politykę, oraz że Przewodniczący Rady stawia jednych wyżej od drugich.

Przewodniczący Rady: stwierdził, że nikogo nie ustawia wyżej czy niżej i jeżeli Pan radny S. Fac nie wnosi nic nowego do projektu i do studium, to będą wolne wnioski na swobodną wypowiedź.

Pan radny S. Fac: odpowiedział, że w takim razie ustosunkuje się tylko do samego studium. Zapytał czy inwestor nie miałby problemu, gdyby w studium nie została w ogóle uwzględniona ta linia. Stwierdził, że uchwalając studium w takiej postaci jak w projekcie (gdzie ta linia jest), Gmina zabiera sobie dodatkowy atut, który mógłby posłużyć do zablokowania budowy tej linii lub umożliwić zaskarżenie inwestora, którego podstawą byłaby wtedy niezgodność ze studium (w którym nie byłoby linii).

Pani B. Schmidt-Lewandowska: odpowiedziała, że ta linia jest w poprzednim studium i w planie wojewódzkim.

Pan radny S. Fac: odpowiedział, że o tym załączniku (do poprzedniego studium, gdzie na mapie jest zaznaczona linia) dowiedział się dzisiaj, gdyż widział tę mapę na posiedzeniach zarządu poprzedniej kadencji i byliśmy zdecydowanie przeciwni przebiegowi tej linii. Radny zgodził się z Wójtem, że na sesji podejmującej poprzednią uchwałę w sprawie studium załącznikiem była mapa bez zaznaczonej linii i było to dla niego oczywiste, bo się z tym zgadzał (że linii ma nie być). Zapytał Pana Ładzińskiego czy w treści nowego studium jest zapis o tej linii – Odp.: Nie ma – i widzi Pan, Panie Wójcie, nie ma.

Wójt: w odpowiedzi Panu radnemu S. Fac zacytował pytanie do Pana Ładzińskiego z dnia 5 maja 2006 r.: „Czy członek zarządu Pan radny S. Fac, odpowiedzialny za sprawy związane z planowaniem przestrzennym w Gminie wiedział o linii 400 kV w studium?”, a odpowiedź brzmiała: „Zespół opiniujący studium w poprzedniej kadencji, w tym Pan Fac wiedział o tej inwestycji”. Wójt zwrócił uwagę, że pamięć ludzka jest zawodna i Pan Kierownik Ładziński mógł się pomylić, dlatego wyjaśnił, że w dniu dzisiejszym, tj. 23.05.2006 r. o godz. 8:30 rozmawiał z Panią Olechnowicz i z Panią Witkowską, które utwierdziły Wójta w przekonaniu, że zarząd poprzedniej kadencji dokładnie był poinformowany o przebiegu linii 400 kV.

Pan M. Franz: stwierdził, że zmiany można wprowadzać, bo zmiany przebiegu linii w stosunku do poprzedniego studium są bardzo duże i zadał pytanie dlaczego nie zgłosimy wspólnie konkretnego wniosku.

Pani Bukowska: wyjaśniła, że jest planowanie w gminie i jest planowanie w województwie, a zgodnie z przepisami, trzeba w gminie ująć to co obecnie obowiązuje w województwie. Natomiast pismo w sprawie zmian do planu województwa zostało wysłane, gdy plan wojewódzki uwzględni te zmiany to będzie je można wprowadzić do planu gminy.

Pan radny S. Fac: stwierdził, że zmiany w planie wojewódzkim będą oznaczać niezgodności z ewentualnie podjętą dziś uchwałą w sprawie studium.

Pan F. Kobus: wyraził opinie, że podjęcie dziś uchwały z zaznaczoną w studium linią może stać się sygnałem, że sprawa jest załatwiona i UM w Toruniu nie wprowadzi zmian do przebiegu linii w planie wojewódzkim.

Pani B. Schmidt-Lewandowska: wyjaśniła, że od 2000 r. zaszły pewne zmiany w stosunku do poprzedniego studium, m.in. miejscowy plan zagospodarowania Kolankowa, przy okazji którego były pertraktacje o przesunięcie linii ze względu na projektowaną i istniejącą zabudowę i stąd ta różnica w przebiegu linii i to jest odpowiedź na wątpliwości Pana M. Franz.

Przewodniczący Rady: przerwał dyskusję i stwierdził, że nie prowadzi ona już do niczego nowego i nie ma nowych uwag do projektu uchwały w sprawie studium.

Wójt: zgłosił, że są jeszcze uwagi Panów Spadzińskiego i Nowackiego, ale już nie do linii tylko do projektu zapisanego w studium, a dotyczącego terenów należących do obu panów w Kolankowie i Nowym Smolnie. Panowie chcieliby zmiany przeznaczenia tych terenów z produkcji rolnej na tereny turystyczno-rekreacyjne (tj. pola golfowe). Zazaczył jednocześnie, że jak wcześniej wspomniała pani architekt wnioski zostały przedstawione do zaopiniowania Kujawsko-Pomorskiemu Zarządowi Melioracji i Urządzeń Wodnych, Gminnej Spółce Wodnej oraz Wojewódzkiemu Konserwatorowi Przyrody. Wszystkie te instytucje wyraziły opinię negatywną, wobec czego Wójt opierając się na opiniach (bo musi z nich korzystać) odniósł się do tej zmiany negatywnie, czyli niekorzystnie dla obu panów, zazaczył jednak, że to Rada decyduje czy uwzględnić negatywną opinie wójta czy nie. Panowie wcześniej spotkali się z panią architekt i na spotkanie przyjechali z amerykańskim trenerem golfa – oficerem NATO – który stwierdził, że te tereny ewidentnie się na pola golfowe nadają, swoje wnioski Panowie uzasadniają również podniesieniem prestiżu i atrakcyjności Gminy.

Przewodniczący Rady udzielił głosu Panu Zdzisławowi Nowackiemu

Pan Zdzisław Nowacki: wyjaśnił, że graniczy z Panem Spadzińskim w Nowym Smolnie i wspólnie posiadają 60 ha ziemi, i chcą na tym terenie utworzyć profesjonalne pole golfowe, sprowadzili Amerykanina – specjalistę od golfa – i generalnie chodzi o przekwalifikowanie tych terenów pod sport i rekreację. W tej sytuacji wartość tych terenów na tyle wzrosnie, że „energetyka” będzie musiała przesunąć linię, bo przez środek tych pól jej nie przeprowadzi. Pan Nowacki poprosił uwzględnienie tego wniosku i pozytywną decyzję.

Pani radna E. Krzyżanowska: zapytała, czy fakt podjęcia dzisiaj tej uchwały, nie zaszkodzi złożonemu do Urzędu Marszałkowskiego w Toruniu wnioskowi – Odp.: nie, nie zaszkodzi (p. Lewandowska), oraz czy istnieje możliwość zagłosowania za podjęciem uchwały w sprawie studium z uwzględnieniem wniosku o pola golfowe.

Pani B. Schmidt-Lewandowska: odpowiedziała, że to będzie wymagało zmiany pewnej części studium.

Wójt: odpowiedział, że musi być w części uchwała dopuszczająca ten wniosek, czyli wniosek musi zostać uznany za rozpatrzony pozytywnie. Czyli Rada musiałaby się odnieść do rozstrzygnięcia Wójta i je uznać bądź nie i wtedy w studium do uchwały zostaną naniesione zmiany odnośnie przekwalifikowania terenów w Kolankowie i Nowym Smolnie.

Pan Z. Nowacki: wyraził zdziwienie negatywną opinią wymienionych instytucji, bo pola golfowe wymagają nawadniania, a na tym terenie to nawadnianie jest naturalne.

Pan radny S. Fac: stwierdził, że nie można w takim trybie wnieść zmiany do studium, bo albo się je uchwała albo nie, a jeżeli się uchwali to odnośnie Pana wniosku trzeba wszcząć całą procedurę.

Wójt: odpowiedział, że procedura została wszczęta przed tą sesją, pisma zostały wysłane, co potwierdziła Pani Bukowska, i są odpowiedzi na te pisma i Wójta opinia na podstawie tych odpowiedzi jest negatywna, ale Rada może odrzucić opinię Wójta i przyjąć wniosek obu Panów.

Przewodniczący Rady: wyjaśnił, że przed dzisiejszą sesją odbyło się spotkanie Komisji Planowania Przestrzennego i Ochrony Środowiska – na 5 członków brało udział 3 (Pan S. Fac, Pan M. Ślesiński, Pan J. Szczepański – obecni; Pani E. Krzyżanowska i Pan A. Wawrzyczek – nieobecni) – i komisja wyraziła opinię negatywną co do linii 400 kV, sprawa pola golfowego nie była poruszana, bo komisja uznała za właściwe uzasadnienie podjętej przez Wójta decyzji na podstawie otrzymanych negatywnych opinii z wymienionych instytucji.

Pan Z. Nowacki: odpowiedział, że jeżeli Rada odrzuci ich wniosek, to Gmina straci 350 tys. zł podatku od nieruchomości rocznie tylko z terenów Pana Nowackiego i Spadzińskiego.

Przewodniczący Rady zarządził przerwę, która trwała od godziny 17:15 do godziny 17:33.

Przewodniczący Rady: stwierdził, że dyskusja co do projektu uchwały i studium została wyczerpana, jeżeli są pretensje do sposobu powiadamiania i demokracji we wsi, to na szczeblu zebrania wiejskich trzeba to rozwiązać.

Pan M. Franz: zapytał, czemu nie wzięto pod uwagę opinii o negatywnym oddziaływaniu w związku z planem budowy linii 400 kV.

Pani Bukowska: wyjaśniła, że ta inwestycja faktycznie negatywnie oddziałuje na środowisko, ale nawet budowa domów mieszkalnych, w pewnym stopniu, również negatywnie oddziałuje na środowisko, i gdyby się sztywno tego trzymać to by trzeba było planetę opuścić, bo nic by nie można postawić czy zbudować.

Przewodniczący Rady: stwierdził, że zakończył dyskusję w tej sprawie, gdyż porządek obrad musi być zrealizowany i są też inne sprawy do rozstrzygnięcia. Przewodniczący udzielił głosu Pani mecenas Grażynie Timm, by wyjaśniła czy poprawki związane z polem golfowym mogą być dziś głosowane czy nie, czy mogą być uzupełnieniem czy nie.

Pani mecenas Grażyna Timm: stwierdziła, że nie można dziś przeprowadzić tego wniosku, jako zmiany czy poprawki do uchwały w sprawie podjęcia studium, gdyż było ono już wyłożone do publicznego wglądu tak jak stanowią przepisy ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym.

Przewodniczący Rady: wyjaśnił, iż nie blokuje to stworzenia pól golfowych, lecz procedura planistyczna do studium będzie się musiała rozpocząć od nowa, a w przypadku możliwości przesunięcia linii o ile się taka w międzyczasie pojawi to też zostanie ujęta w zmianie do studium o ile zostanie ono podjęte. Przewodniczący tym samym zamknął dyskusję w sprawie projektu uchwały i rozpoczął procedurę głosowania.

Przewodniczący Rady poddał projekt uchwały pod głosowanie.

Obecnych podczas głosowania było 12 radnych. Rada Gminy 7 głosami „za”, przy 4 „przeciwnych” i 1 „wstrzymującym się” podjęła **uchwałę Nr XXXV/367/06 w powyższej sprawie.**

Ad. 12. Podjęcie uchwały Nr XXXV/368/06 z dnia 23 maja 2006 r. w sprawie trybu postępowania o udzielenie dotacji dla podmiotów nie zliczanych do sektora finansów publicznych i niedziałających w celu osiągnięcia zysku, sposobu jej rozliczania oraz sposobu kontroli wykonania zleconego zadania.

Projekt uchwały z uzasadnieniem radni otrzymali wraz z materiałami na sesję.

Wójt: wyjaśnił, że podjęcie uchwały jest spowodowane nowelizacją przepisów i stanowi uporządkowanie wszystkich spraw z zakresu postępowania o udzielenie dotacji dla podmiotów nie zliczanych do sektora finansów publicznych i niedziałających w celu osiągnięcia zysku, sposobu jej rozliczania oraz sposobu kontroli wykonania zleconego zadania.

Przewodniczący Rady: dodał, że temat nie jest nowy, a w przypadku klubów sportowych został już uporządkowany i uchwała ma na celu modernizację całego systemu związanego z dotacjami dla organizacji.

Przewodniczący Rady zapoznał Radę z projektem uchwały i poddał go pod głosowanie. Obecnych podczas głosowania było 12 radnych. Rada Gminy 12 głosami „za”, brakiem głosów przeciwnych i wstrzymujących się podjęła **uchwałę Nr XXXV/368/06 w powyższej sprawie.**

Ad. 13. Podjęcie uchwały Nr XXXV/369/06 z dnia 23 maja 2006 r. w sprawie zasad udzielenia dotacji na prace konserwatorskie, restauratorskie i roboty budowlane przy zabytku wpisanym do rejestru zabytków nie stanowiącym własności gminy.

Projekt uchwały z uzasadnieniem radni otrzymali wraz z materiałami na sesję.

Wójt: wyjaśnił, że z materiałami na sesję, Państwo Radni otrzymali projekt uchwały, natomiast w wyniku posiedzenia komisji budżetowej, naniesiono zmiany w § 7 - gdzie okres ponownego starania się o dotację dla tego samego zabytku zmniejszył się z 10 do 5 lat, a druga zmiana dotyczy uzasadnienia, które dotyczyło kościoła i parafii, wobec czego uzasadnienie zmieniono, by uwzględniało wszystkie zabytki wpisane do rejestru zabytków na terenie Gminy, zmianie uległ też termin składania wniosków o dotację z 15.09. na 30.09. każdego roku, tak jak to sugerowała komisja.

Przewodniczący Rady: wyjaśnił, że suma dotacji z różnych źródeł nie może przekroczyć 100% kosztów inwestycji, jest to w uchwale i wynika to z ustawy.

Przewodniczący Rady zapoznał Radę z projektem uchwały i poddał go pod głosowanie.

Obecnych podczas głosowania było 12 radnych. Rada Gminy 12 głosami „za”, brakiem głosów przeciwnych i wstrzymujących się podjęła **uchwałę Nr XXXV/369/06 w powyższej sprawie.**

Ad. 14. Podjęcie uchwały Nr XXXV/370/06 z dnia 23 maja 2006 r. w sprawie upoważnienia Wójta Gminy Nowa Wieś Wielka do przekazania upoważnień, do dokonywania przeniesień planowanych wydatków jednostkom organizacyjnym jednostki samorządu terytorialnego.

Projekt uchwały z uzasadnieniem radni otrzymali wraz z materiałami na sesję.

Przewodniczący Rady poprosił Dyrektora Zakładu Gospodarki Komunalnej w Nowej Wsi Wielkiej Pana Jacka Puskę o wypowiedzenie się w przedmiocie uchwały.

Pan Jacek Puszka stwierdził, że występują ciągłe i powtarzalne sytuacje kiedy trzeba przenosić środki i wtedy jako Dyrektor ZGK musi za każdym razem o takie upoważnienie występować do wójta Gminy. Uchwała ma zmienić sytuację, w której Wójt Gminy musi co chwilę wystawiać stosowne upoważnienie, uchwała ma więc na celu uproszczenie i przyspieszenie całej procedury.

Przewodniczący Rady wniósł o podjęcie uchwały, gdyż dotyczy ona uporządkowania przepływu środków finansowych pomiędzy Urzędem Gminy a ZGK.

Przewodniczący Rady zapoznał Radę z projektem uchwały i poddał go pod głosowanie.

Obecnych podczas głosowania było 12 radnych. Rada Gminy 12 głosami „za”, brakiem głosów przeciwnych i wstrzymujących się podjęła **uchwałę Nr XXXV/370/06 w powyższej sprawie.**

Ad. 15. Podjęcie uchwały Nr XXXV/371/06 z dnia 23 maja 2006 r. w sprawie ustalenia zakresu i formy informacji o przebiegu wykonania planu finansowego za pierwsze półrocze oraz sprawozdania rocznego z wykonania planu finansowego przez Gminny Ośrodek Kultury w Nowej Wsi Wielkiej.

Projekt uchwały z uzasadnieniem radni otrzymali wraz z materiałami na sesję.

Wójt: wyjaśnił, że podobny jak GOK-u projekt uchwały będzie dotyczył w następnym punkcie Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w Nowej Wsi Wielkiej dla których Gmina jest organem założycielskim, a wynika z ustawy o finansach publicznych i te jednostki muszą składać sprawozdania, ale wymaga to unormowania w postaci uchwały. Sprawozdanie to jest przedstawiane Radzie Gminy, która musi o nim wiedzieć i je przyjmuje.

Przewodniczący Rady zapoznał Radę z projektem uchwały i poddał go pod głosowanie.

Obecnych podczas głosowania było 12 radnych. Rada Gminy 12 głosami „za”, brakiem głosów przeciwnych i wstrzymujących się podjęła **uchwałę Nr XXXV/371/06 w powyższej sprawie.**

Ad. 16. Podjęcie uchwały Nr XXXV/372/06 z dnia 23 maja 2006 r. w sprawie ustalenia zakresu i formy informacji o przebiegu wykonania planu finansowego za pierwsze półrocze oraz

sprawozdania rocznego z wykonania planu finansowego przez Samodzielny Publiczny Zakład Opieki Zdrowotnej w Nowej Wsi Wielkiej.

Projekt uchwały z uzasadnieniem radni otrzymali wraz z materiałami na sesję.

Pan radny Roman Zarecki poinformował, że komisja zdrowia nie wnosi uwag do projektu uchwały i wnosi o jej podjęcie.

Pani radna Elżbieta Krzyżanowska poinformowała, że również komisja budżetu nie wnosi uwag do projektu uchwały, jak również nie wnosi uwag do projektów uchwał z pkt. 17 i pkt 18. porządku obrad sesji i wnosi o ich podjęcie.

Przewodniczący Rady zapoznał Radę z projektem uchwały i poddał go pod głosowanie.

Obecnych podczas głosowania było 12 radnych. Rada Gminy 12 głosami „za”, brakiem głosów przeciwnych i wstrzymujących się podjęła **uchwałę Nr XXXV/372/06 w powyższej sprawie.**

Ad. 17. Podjęcie uchwały Nr XXXV/373/06 z dnia 23 maja 2006 r. w sprawie zmiany uchwały Nr XVI/160/04 Rady Gminy Nowa Wieś Wielka z dnia 28 kwietnia 2004 r. w sprawie przystąpienia Gminy do stowarzyszenia o nazwie „Związek Miast i Gmin Nadnoteckich”.

Projekt uchwały z uzasadnieniem radni otrzymali wraz z materiałami na sesję.

Przewodniczący Rady poinformował, że stawka za uczestniczenie w związku się zmieniła i wynosi 0,14 zł za jednego mieszkańca i poprosił Wójta Gminy o uzasadnienie wywołania uchwały.

Wójt Gminy wyjaśnił, że Gmina może zrezygnować z uczestniczenia w tym związku gmin, ale nie chodzi tutaj o te 2 gr. podwyżki, ale o najbliższą przyszłość, gdyż słuchając o czym mówi Marszałek Województwa – pojawiają się pewne priorytety rozwoju, z których jednym jest budowa przeprawy przez Wisłę, a drugim priorytetem jest hasło „Teraz Noteć”. W związku z tym wystąpienie z tego związku było by błędem, w porównaniu z szansami jakie może dać pozostanie w Związku Miast i Gmin Nadnoteckich. Uchwała związana jest z podniesieniem stawki opłaty za 1 mieszkańca o 2 gr., co daje wzrost opłaty rocznej o 150,00 zł

Przewodniczący Rady zapoznał Radę z projektem uchwały i poddał go pod głosowanie.

Obecnych podczas głosowania było 12 radnych. Rada Gminy 12 głosami „za”, brakiem głosów przeciwnych i wstrzymujących się podjęła **uchwałę Nr XXXV/373/06 w powyższej sprawie.**

Ad. 18. Podjęcie uchwały Nr XXXV/374/06 z dnia 23 maja 2006 r. zmieniającej uchwałę w sprawie uchwalenia Statutu Zakładu Gospodarki Komunalnej w Nowej Wsi Wielkiej.

Projekt uchwały z uzasadnieniem radni otrzymali wraz z materiałami na sesję.

Dyrektor ZGK Pan Jacek Puszka wyjaśnił, że jest to kolejna uchwała porządkująca związana ze zmianą ustawy o finansach publicznych w związku z czym sprawozdania ZGK będą czytelniejsze.

Przewodniczący Rady zapoznał Radę z projektem uchwały i poddał go pod głosowanie.

Obecnych podczas głosowania było 12 radnych. Rada Gminy 12 głosami „za”, brakiem głosów przeciwnych i wstrzymujących się podjęła **uchwałę Nr XXXV/374/06 w powyższej sprawie.**

Ad. 19. Informacja o wynikach pracy Rady Społecznej przy Gminnej Przychodni w Nowej Wsi Wielkiej za lata 2002-2006.

Informację o wynikach pracy Rady Społecznej przy SPZOZ Gminna Przychodnia w Nowej Wsi Wielkiej za lata 2002-2006 przedstawił Pan Jacek kruszyna Wójt Gminy

Wójt na wstępie przypomniał, że przewodniczącym Rady Społecznej jest z mocy przepisów ustawy Wójt Gminy, członkami wybranymi przez Radę Gminy są Państwo Radni: Elżbieta Krzyżanowska, Maja Malak-Siemaszko, Paweł Sońta, Jan Jędrusik i Franciszek Bizon, natomiast mocą uchwały Rady Gminy członkiem został również Pan Wojciech Oskwarek – Radny Powiatowy. Wójt dodał, że na każde spotkanie zapraszany jest Dyrektor Gminnej Przychodni w Nowej Wsi Wielkiej Pan Jacek Tejza, oraz Przewodniczący Komisji Zdrowia Rady Gminy Pan radny Roman Zarecki, a przedstawicielem Wojewody Kujawsko-Pomorskiego przy Radzie Społecznej jest Pan Sławomir Tański.

Od początku obecnej kadencji odbyło się 13 spotkań rady, na których omawiano sprawy dotyczące służby zdrowia i wszystkie kwestie dotyczące funkcjonowania przychodni w ramach Gminnej Przychodni w Nowej Wsi Wielkiej. Ponadto w związku z sugestiami mieszkańców organizowano

otwarte spotkania w przychodniach, na których mieszkańcy mogli uzyskać informacje i zadawać pytania dotyczące funkcjonowania przychodni i zakresu świadczonych usług.

Przedmiotem szczególnej uwagi Rady Społecznej były kwestie ochrony zdrowia i służby zdrowia. W związku z tym na posiedzeniach odbywały się dyskusje i podejmowano uchwały w sprawach udzielania pomocy Gminnej Przychodni w Nowej Wsi Wielkiej. Polegało to na podejmowaniu corocznie uchwał dotyczących opieki zdrowotnej profilaktyki dla najmłodszych mieszkańców Gminy. Dzięki temu Rada Gminy w uchwale budżetowej przyjęła program „Zdrowe zęby to kapitał, o który warto dbać”, a w związku z tym można było przeznaczyć rocznie na ten program ok. 5 tys. zł dotacji z budżetu Gminy. Również w wyniku prac Rady Społecznej SPZOZ Gminna Przychodnia w Nowej Wsi Wielkiej zakupiła szczepionki, które wykorzystano dla najmłodszych mieszkańców Gminy, którzy takiej ochrony potrzebowali. Ponadto przychodnie są wspomagane ujętymi w planie finansowym dotacjami na remonty i modernizację pomieszczeń. Wójt nadmienił, że w poprzedniej kadencji został wyremontowany ośrodek w Nowej Wsi Wielkiej, natomiast w obecnej kadencji duże nakłady środków zostały przekazane na modernizację i remont ośrodka w Brzozie.

W trakcie tego okresu rada Społeczna podjęła 11 uchwał, w tym dotyczących regulaminu Rady, zmian w statucie SPZOZ Gminnej Przychodni w Nowej Wsi Wielkiej, przyjęcia programów profilaktyki zdrowotnej, finansowania i modernizacji przychodni. Wójt nadmienił, że również na obecnej sesji Rady Gminy będzie podejmowana uchwała dotycząca zmian w statucie SPZOZ Gminnej Przychodni w Nowej Wsi Wielkiej proponowana w uchwale Rady Społecznej.

Wójt zaprosił do zadawania pytań członkom Rady Społecznej oraz sugerowanie tematyki jaką Rada mogłaby się jeszcze zająć na spotkaniach.

Wobec braku pytań Przewodniczący Rady zaproponował przejście do punktu 20 porządku obrad, m.in. w związku z przybyciem na sesję Rady Gminy Dyrektora SPZOZ Gminnej Przychodni w Nowej Wsi Wielkiej Pana Jacka Tejzy.

Ad. 20. Informacja o stanie służby zdrowia na terenie Gminy Nowa Wieś Wielka.

Informację o stanie służby zdrowia na terenie Gminy Nowa Wieś Wielka przedstawił Dyrektor SPZOZ Gminna Przychodnia w Nowej Wsi Wielkiej Pan Jacek Tejza. Sprawozdanie otrzymali przewodniczący komisji stałych Rady Gminy na posiedzenia komisji.

<Sprawozdanie stanowi załącznik do protokołu>

Przewodniczący Rady zarządził przerwę od godziny 18.00 do godziny 18.05, by umożliwić Panu Jackowi Tejza zainstalowanie sprzętu potrzebnego do przeprowadzenia prezentacji związanej z informacją o stanie służby zdrowia na terenie Gminy.

Podsumowując, Pan J. Tejza stwierdził, że na chwilę obecną SPZOZ wyszedł z zadłużenia i wszystkie inwestycje są dokonywane „In plus”. Ponadto od 2000 roku zwiększa się liczba osób deklarujących chęć korzystania z usług SPZOZ. Na najbliższy okres SPZOZ zaplanował realizację kilku celów: likwidacja barier architektonicznych dla osób niepełnosprawnych, udział w akcjach profilaktyki prozdrowotnej, remonty i modernizacje przychodni w celu podniesienia jakości usług, podnoszenie kwalifikacji personelu oraz pozyskiwanie funduszy na infrastrukturę w ramach medycyny pracy, szczepień, funduszy strukturalnych UE. Pan J. Tejza zwrócił uwagę na konieczność usunięcia przede wszystkim barier architektonicznych oraz na problem braku pomieszczeń dla dzieci zdrowych i chorych oraz właściwych pomieszczeń do badań ginekologicznych w przychodni w Nowej Wsi Wielkiej. Poinformował jednocześnie, że jest opracowany plan dostosowawczy budynków, lecz czas na to przeznaczony na to przez NFZ (do końca 2008 r.) ucieka nieubłaganie i może się pojawić zagrożenie, że pewnych świadczeń SPZOZ nie będzie mógł udzielać. Novum będzie dostosowanie gabinetów lekarskich w szkołach do wymogów Państwowego Inspektora Sanitarnego, gdyż podpisany jest oddzielny kontrakt na medycynę szkolną.

Dyskusja:

Wójt zaproponował, by wykonanie podjazdów dla niepełnosprawnych dla przychodni i dla Poczty Polskiej (tu też pojawił się taki wymóg) w Brzozie połączyć jako jedno zadanie realizowane w ramach

jednego zamówienia publicznego. Stwierdził, że nie będzie to zadanie tanie. W związku z tym zaproponował, że ze środków Urzędu Gminy zostanie wykonana adaptacja toalety w przychodni w Nowej Wsi Wielkiej, zostaną wymienione okna w przychodniach w Nowej Wsi Wielkiej i Brzozie, oraz zostaną wyremontowane gabinety lekarskie w Zespole Szkół w Nowej Wsi Wielkiej oraz w Szkole Podstawowej w Brzozie – i te zadania zostaną wykonane w tym roku. Natomiast podjazdy dla osób niepełnosprawnych do przychodni w Nowej Wsi Wielkiej oraz do przychodni i Poczty Polskiej w Brzozie zostaną wykonane jako jedno całościowe zadanie w roku 2007. Zapytał Pana J. Tejza czy się zgadza na takie rozwiązanie

Pan J. Tejza wyraził zgodę na takie rozwiązanie w kwestii remontów i adaptacji budynków oraz gabinetów.

Przewodniczący Rady zaproponował by szczegóły tych działań omówić i ustalić na komisji zdrowia i Radzie Społecznej, a wnioski z tych posiedzeń wraz ze stosowną uchwałą przedstawić Radzie Gminy na kolejnej sesji.

Pani radna Danuta Chojnicka: zapytała, czy nie istnieje zagrożenie zamknięcia dostępu do usług ginekologicznych w Nowej Wsi Wielkiej ze względu na braki lokalowe i braki adaptacyjne.

Pan J. Tejza wyjaśnił, że czas jeszcze jest do końca 2008 r. Ponadto wyjaśnił, że remonty i adaptacje wykonywane w między czasie, pozwalają na wystąpienie o prolongowanie tego terminu np. o kolejny rok.

Przewodniczący Rady podziękował, za przedstawienie sprawozdania.

Ad. 21. Podjęcie uchwały Nr XXXV/375/06 z dnia 23 maja 2006 r. w sprawie zatwierdzenia zmian w Statucie Gminnej Przychodni w Nowej Wsi Wielkiej.

Projekt uchwały z uzasadnieniem radni otrzymali wraz z materiałami na sesję.

Przewodniczący Rady poprosił Pan J. Tejza o uzasadnienie potrzeby wywołania uchwały.

Pan J. Tejza wyjaśnił, że otrzymał z Rejestru Zakładów Opieki Zdrowotnej zapytanie dotyczące zapisu w statucie odnoszącego się do prowadzenia poradni medycyny pracy oraz czy SPZOZ posiada ekspertyzy Państwowego Inspektora Sanitarnego na pomieszczenia dla poradni. Stwierdził, że faktycznie SPZOZ świadczy usługi z zakresu medycyny pracy natomiast nie prowadzi poradni, a taki zapis jest w statucie, wobec czego koniecznym jest doprecyzowanie pewnych zapisów, tak by RZOZ nie miał już żadnych wątpliwości co do świadczonych przez SPZOZ usług i prowadzonych poradni.

Przewodniczący Rady wniósł o podjęcie uchwały.

Przewodniczący Rady zapoznał Radę z projektem uchwały i poddał go pod głosowanie.

Obecnych podczas głosowania było 12 radnych. Rada Gminy 12 głosami „za”, brakiem głosów przeciwnych i wstrzymujących się podjęła **uchwałę Nr XXXV/375/06 w powyższej sprawie.**

Przewodniczący Rady zarządził przerwę od godziny 19.00 do godziny 19.05.

Ad. 22. Podjęcie uchwały Nr XXXV/376/06 z dnia 23 maja 2006 r. w sprawie sprzedaży nieruchomości w Olimpinie.

Projekt uchwały z uzasadnieniem radni otrzymali wraz z materiałami na sesję.

Przewodniczący Rady wyjaśnił, że uchwała ta była przedmiotem obrad na poprzedniej sesji, lecz została odrzucona ze względu na niezachowanie procedury, uzupełniono ją o pozytywną opinię Rady Sołeckiej, w związku z czym poprosił o jej podjęcie.

Przewodniczący Rady zapoznał Radę z projektem uchwały i poddał go pod głosowanie.

Obecnych podczas głosowania było 12 radnych. Rada Gminy 12 głosami „za”, brakiem głosów przeciwnych i wstrzymujących się podjęła **uchwałę Nr XXXV/376/06 w powyższej sprawie.**

Ad. 23. Informacja o wynikach nauczania na terenie Gminy Nowa Wieś Wielka.

Przewodniczący Rady wyjaśnił, iż wprowadził tę informację do porządku obrad ze względu na znaczne odbieganie wyników ze sprawdzianu uzyskanych przez uczniów w Nowej Wsi Wielkiej od średniej w Gminie, a biorąc pod uwagę, że Województwo Kujawsko-Pomorskie wypadło w kraju najgorzej to wynik w Nowej Wsi Wielkiej jest zatrważający.

Głos zabrała Pani radna Elżbieta Krzyżanowska przedstawiła informację z SP w Brzozie, gdzie wyniki ze sprawdzianu były natomiast bardzo dobre (28) tak w skali kraju, jak i w stosunku do uczniów w miastach (26,3). Natomiast wynik w SP w Nowej Wsi Wielkiej to 21,7.

Wójt stwierdził, że wobec tych wyników należy pewne sprawy przedyskutować. Wójt wniósł o przeprowadzenie debaty na komisji oświaty w obecności Przewodniczącego Rady i Sekretarza Gminy, z udziałem wychowawców klas ze Szkoły Podstawowej w Nowej Wsi Wielkiej (Zespół Szkół), tj. Pani Szczecińska, Pan Strzelecki i Pani Raczyńska, oraz z udziałem nauczycieli przedmiotów (j. polski, matematyka, przyroda), które zakresem obejmował sprawdzian. Chodzi o to żeby poznać analizę i przyczyny tych wyników.

Przewodniczący Rady przyjął wniosek Wójta i skierował prośbę do Pana M. Ślesińskiego – Przewodniczącego Komisji Oświaty – o podjęcie tego tematu i zorganizowanie spotkania.

Sekretarz Gminy Pani Barbara Stepa zaproponowała, by termin tego spotkania ustalić po zakończeniu prac specjalnej komisji, którą do zbadania przyczyn tych wyników powołał Dyrektor Zespołu Szkół Pan Janusz Kozłowski. Po zakończeniu prac tej komisji i analizie wyników jej działania przez Radę Pedagogiczną, mogłaby się odbyć wspomniana debata z udziałem tej komisji i osób wymienionych wcześniej przez Pana Wójta.

Przewodniczący Rady zaproponował, żeby do udziału w tej debacie zaprosić również związki zawodowe działające na terenie szkół, ponieważ w całej sprawie mogą pojawić się kwestie personalne i nie chciałby sytuacji jakichkolwiek niedomówień.

Pani radna Elżbieta Krzyżanowska na zakończenie wyraziła uznanie dla nauczycieli SP w Brzozie z osiągnięcia ze sprawdzianu wyniku lepszego niż średnia krajowa dla terenów miejskich.

Ad. 24. Wniosek formalny o zgodę Rady Gminy na rozszerzenie rocznego planu kontroli Komisji Rewizyjnej.

Przewodniczący Rady wyjaśnił, że jest to wniosek formalny na przyzwolenie dla Komisji Rewizyjnej w sprawie zbadania wniosku Pana Edmunda Nowickiego skierowanego do Regionalnej Izby Obrachunkowej, dotyczącego trybu i procedury dzierżawy gruntu w Chmielnikach w roku bieżącym. Wyjaśnił, że pewne sprawy wyjaśniające są w toku, ale prosi o zezwolenie dla Komisji Rewizyjnej, gdyż ta sprawa wykracza poza uchwalony roczny plan kontroli. Przewodniczący dodał, że Państwo Radni otrzymali przed sesją opinię prawną co do interpretacji art. 35 Statutu Gminy, który pozwala rozszerzyć plan kontroli poprzez przeprowadzenie formalnego wniosku.

<Opinia stanowi załącznik do protokołu>

Wójt poprosił o możliwość przedstawienia treści pisma Pana Edmunda Nowickiego do RIO a przekazanego Przewodniczącemu Rady, tak by Radni wiedzieli czego dotyczy. – zgodę otrzymał. Wójt po odczytaniu treści pisma przekazał je Przewodniczącemu Rady wraz z wyjaśnieniami ze swojej strony co do tematu sprawy.

<Kopia pisma wraz z adnotacjami Przewodniczącego Rady i wyjaśnieniami Wójta stanowi załącznik do protokołu>

Wójt zgłosił również wniosek formalny by Komisja Rewizyjna zajęła się również zbadaniem wykonania remontu sali gimnastycznej w Szkole Podstawowej w Brzozie, jak wyglądał remont, co jest powodem tego na sali wydziela się dość znaczący odór.

Przewodniczący Rady wobec powyższego złożył i poddał pod głosowanie dwa wnioski formalne o udzielenie Komisji Rewizyjnej zgody na przeprowadzenie kontroli w zakresie:

1. Wniosek formalny - Zbadanie skargi Pana Edmunda Nowickiego dotyczącej wydzierżawienia obiektów w Chmielnikach.

Obecnych podczas głosowania 1. wniosku było 12 radnych. Rada Gminy 10 głosami „za”, 1 „przeciw” i 1 „wstrzymującym” przyjęła wniosek.

Dyskusja:

Wójt w związku z wątpliwościami jak sformułować wniosek, wyjaśnił, że w sali gimnastycznej był przeprowadzany remont w związku z wydzielającym się nieprzyjemnym zapachem. Po jego wykonaniu zapach nadal się wydzielał, a dodatkowo Dyrektor SP w Brzozie otrzymała postanowienie od

Powiatowego Inspektora Sanitarnego o konieczności wykonania badań co do składu i jakości powietrza na tej sali. Wójt wyjaśnił, że Komisja powinna zbadać czemu remont, na który były wydatkowane środki, nie przyniósł oczekiwanych rezultatów i tego dotyczy jego wniosek.

Przewodniczący Rady stwierdził, że temat jest znany od co najmniej 3 lat, a w związku z remontem wniosek powinien dotyczyć kontroli realizacji zadania inwestycyjnego w kontekście dalszego wydzielania się nieprzyjemnego zapachu.

Pan radny Grzegorz Kuczora dodał, że temat ciągnie się jeszcze od czasów poprzedniej kadencji i zaproponował, by Kierownik Referatu Inwestycji Pan Sławomir Silecki wyjaśnił, jak cała ta sprawa wygląda na przestrzeni tego okresu czasu.

Kierownik Referatu Inwestycji Pan Sławomir Silecki wyjaśnił, że nie było to zadanie inwestycyjne. Stwierdził, że już w poprzedniej kadencji Rady wymieniona sala była zamknięta dla użytku ze względu na ów zapach. Wyjaśnił, że cała konstrukcja pod podłogą jest wysmarowana substancją izolującą podobna do tej, którą smarowało się podkłady kolejowe. W związku z tym wykonano wentylację z wentylatorami wymuszonymi, które wyciągają powietrze z pod podłogi. Prawdopodobnie w zimie, ze względu na temperatury, wentylacja została wyłączona, i prawdopodobnie dlatego ten zapach znowu się wydziela. Montaż tej instalacji to był właśnie remont i po nim wykonano kilkudniowe badania jakości powietrza, tak by salę można było dopuścić do użytku.

Wójt poprosił Pana Sileckiego, by następnego dnia po sesji przedstawił Wójtowi wyniki tych pomiarów.

Przewodniczący Rady stwierdził, że skoro odór nadal się wydziela tzn., że zostały popełnione jakieś błędy czy to w ocenie przyczyn wydzielania zapachu, czy też zastosowanego sposobu wentylacji i tymi wszystkimi aspektami od samego początku istnienia problemu powinna zająć się Komisja Rewizyjna.

Pan radny Sławomir Fac stwierdził, że z tego co pamięta i co wie w sprawie, to właściwie salę powinno się rozebrać do samych fundamentów, gdyż w czasie kiedy ją budowano używano właśnie wydzielającej odór substancji izolującej.

Przewodniczący Rady zakończył dyskusję i sformułował wniosek:

2. Wniosek formalny – Zbadanie całości sprawy odoru wydzielającego się w sali gimnastycznej w SP w Brzozie, wraz z inwestycjami i remontami mającymi na celu usunięcie tego odoru.

Obecnych podczas głosowania 2. wniosku było 12 radnych. Rada Gminy 10 głosami „za”, 1 „przeciwem” i 1 „wstrzymującym” przyjęła wniosek.

Ad. 25. Podjęcie uchwały Nr XXXV/377/06 z dnia 23 maja 2006 r. w sprawie zmiany uchwały w sprawie ustalenia dla terenu Gminy Nowa Wieś Wielka liczby punktów sprzedaży napojów alkoholowych zawierających powyżej 4,5% alkoholu (z wyjątkiem piwa) oraz zasad usytuowania miejsc sprzedaży napojów alkoholowych.

Projekt uchwały z uzasadnieniem radni otrzymali wraz z materiałami na sesję.

Wójt poinformował, że uchwała wiąże się z wnioskiem złożonym przez Panią Mirosławę Lewandowską – prowadzącą Restaurację „Leśniczanka”. Sprawa wniosku była rozpatrywana przez Gminną Komisję Rozwiązywania Problemów Alkoholowych. W związku z tym Wójt poprosił, aby Przewodniczący Rady udzielił głosu przewodniczącemu GKRPA, by ten przedstawił stanowisko komisji tej sprawie.

Przewodniczący Rady udzielił głosu Panu radnemu Grzegorzowi Kuczora.

Pan radny Grzegorz Kuczora (Przewodniczący Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych) wyjaśnił, że Restauracja ta funkcjonuje już wiele lat, sprzedawała kiedyś wszystkie rodzaje alkoholu. W obecnej chwili sprzedaje jedynie piwo ze względu na mniejszy niż kiedyś ruch, w związku z tym nie jest w stanie wykupić koncesji na inne rodzaje alkoholu. Radny wyjaśnił, że nie przegłosowania uchwały najprawdopodobniej zmusi właścicielkę do zamknięcia lokalu ze względów ekonomicznych. Radny dodał, że przeprowadził konsultacje z proboszczem Parafii w Nowej Wsi Wielkiej, ze względu na przyleganie gruntów Kościoła do gruntów Pani Lewandowskiej, który nie wyraził sprzeciwu i nie wniósł zastrzeżeń. Pan Kuczora poinformował, że proboszcz krytycznie natomiast odniósł się do okazjonalnej sprzedaży alkoholu na placu festiwalowym znajdującym się tuż za

budynkiem kościoła. Pan radny poinformował, że Komisja RPA przychyliła się do wniosku Pani Lewandowskiej i nie widzi przeszkód do podjęcia uchwały.

Przewodniczący Rady zapoznał Radę z projektem uchwały i poddał go pod głosowanie.

Obecnych podczas głosowania było 12 radnych. Rada Gminy 12 głosami „za”, brakiem głosów przeciwnych i wstrzymujących się podjęła **uchwałę Nr XXXV/377/06 w powyższej sprawie.**

Ad. 26. Informacja Przewodniczącego Rady o działaniach podejmowanych do obecnej sesji.

Przewodniczący rady wyjaśnił, iż część spraw już poruszył w trakcie sesji – m.in. sprawę skargi wniesionej do RIO przez p. Nowickiego, brał także udział, w zastępstwie chorującego Pana radnego Antoniego Wawrzyczka, w posiedzeniu komisji opiniującej studium podjęte uchwałą na dzisiejszej sesji. Przewodniczący zaapelował też do radnych o odwiedzenie Pana Wawrzyczka.

Przewodniczący stwierdził, że podniesione na sesji przez mieszkańców Kobyłarni i innych zarzuty odnośnie studium są według niego nie do końca słuszne, gdyż zostało wyjaśnione i przedstawione jak wnioski zostały rozpatrzone i załatwione. Co do pól golfowych Przewodniczący stwierdził, że wobec negatywnego stanowiska trzech poważnych instytucji wobec tego rozwiązania, również wójt nie mógł innej decyzji podjąć, jak decyzja negatywna, gdyż winien się opierać na opiniach ekspertów. Aczkolwiek nie oznacza to, że Rada nie chce wrócić do tematu i tych pól golfowych i Kobyłarni.

Przewodniczący poinformował, że 4 maja br. był w Urzędzie Miasta Bydgoszczy w sprawie Chmielnik, tj. odnośnie odtworzenia dawnego charakteru miejscowości jako letniego kąpieliska i miejsca wypoczynku mieszkańców Bydgoszczy i okolic – Prezydent Miasta jeszcze nie wypowiedział się w sprawie, Pani Felicja Gwincińska przekazała tę propozycję do wspólnego spotkania w Starostwie Powiatowym. Także Wicestarosta Pan Piotr Myszkier obiecał do sprawy wrócić. Również spotkania Wójta z Lasami Państwowymi i Nadleśnictwami dotyczyły zamiany gruntów wzdłuż drogi z Brzozy do Piecek, z przeznaczeniem ich na parkingi. Temat jest więc rozwojowy.

Przewodniczący przypomniał również o spotkaniu sołtysów Powiatu Bydgoskiego w Prądocinie w dniu 26 maja br.

Przewodniczący poprosił Panią radną Danutę Chojnicką o reprezentowanie Rady Gminy na IV Festynie Kulturalno-Sportowym w Solcu Kujawskim z okazji Dnia Samorządowca w dniu 27 maja br., a Pani radna wyraziła zgodę na udział w spotkaniu.

Na tym Przewodniczący Rady zakończył.

Ad. 27. Wolne wnioski.

Przewodniczący Rady udzielił głosu Panu Edmundowi Nowickiemu.

Pan E. Nowicki powiedział, że korzystając z okazji chce Radzie Gminy przedstawić swoje stanowisko odnośnie toczącego się od 3 lat sporu z Wójtem – Wójt wyjaśnił, że spór Pan Nowicki toczy z Gminą, a nie z wójtem – odnośnie 153 m² działki w Chmielnikach. W związku z tym odczytał pismo procesowe skierowane do Sądu Rejonowego w Bydgoszczy, które jego zdaniem dobrze oddaje całość toczącego sporu i chciałby przedstawić stanowisko strony pozywającej.

<Kopia pisma procesowego z dnia 13 marca 2006 r. stanowi załącznik do protokołu>

Po odczytaniu pisma Pan Nowicki stwierdził, że oddaje ono zachowanie pozwanego względem powodów, stwierdził również, że proponował jako powód różne warianty ugody, ale wójt się uparł żeby sprawę dokończyć na drodze wyroku sądu. Wyjaśnił, że na ostatniej rozprawie (wg p. Nowickiego 24.04.06 r., wg p. Timm 12.05.06 r.) doprowadził do powołania biegłego rzeczoznawcy geodety, który wyjaśni, czy można zwrócić czy też nie można zwrócić brakujących metrów. Wyjaśnił, że na dzień dzisiejszy koszty sądowe to 6 tys. zł, które ktoś będzie musiał pokryć, a jak przegra Gmina – to koszty w efekcie pokryje podatnik gminny. Przypomniał również głośną sprawę budowy płotów i ogrodzeń na molo (pomocinie) w Chmielnikach, która zakończyła się strzelaniną i procesem w którym p. Nowicki został uniewinniony. Stwierdził, że w tamtej sytuacji Wójt również nie zajął konkretnego stanowiska w sprawie czy wolno takie dzierżawcom ogrodzenia stawiać, czy należy je rozebrać czy nie. Wspomniał, że należał by wójt podjąć stanowcze kroki bo dojdzie do tragedii, i do tej tragedii doszło. Na tym Pan Nowicki zakończył.

Wójt wyraził chęć zabrania głosu w tej sprawie i wyjaśnił – kierując słowa do p. Nowickiego – że 11 kwietnia br. odbyła się sesja, z której protokół został na dzisiejszej sesji przyjęty przez Radę Gminy, a w tym protokole jest zapis, że „...15 marca 2006 r. stawił się p. Nowicki z adwokatem p. Piotrem Knutem z Bydgoszczy w sprawie gruntów w Chmielnikach, które nabył od Gminy, a uważa, że nabył je z rażącym naruszeniem metrażu. Nabycie tej działki nastąpiło w 2001 r. Po kilku latach p. Nowicki doliczył się brakujących 153 m² i dał propozycję by Gmina zapłaciła 40 tys. zł lub skorzystała z przedstawionych (w piśmie procesowym) wariantów, tzn., aby Wójt przekazał notarialnie brakujące metry z innej działki. Wójt odpowiedział, że w tej sprawie nie będzie się wypowiadał, gdyż sprawa jest w sądzie i niech sąd ją rozstrzygnie. Poinformował, że powoła na świadków Pana radnego S. Faca, który przewodniczył komisji przetargowej oraz Pana radnego J. Jędrusika, który podpisał akt notarialny w tej sprawie...”. Wójt wyjaśnił, że Radę o tym poinformował, nie twierdzi również, że p. Nowicki nie miał prawa nabyć tego gruntu, ale cały czas uważa, że według niego ale również w opinii mieszkańców Prądocin sprzedaż tego gruntu była błędem. Teraz trzeba znaleźć rozwiązanie tej sprawy, ale nie na zasadzie, że p. Nowicki przyjdzie i zażąda brakujących metrów, a Wójt za nie zapłaci lub nakaze odmierzenie ich z gruntów gminnych. Tę sprawę może rozwiązać Rada Gminy, a kilkakrotnie ta sprawa była poruszana i kilkakrotnie Pan radny S. Fac wyrażał opinię, że nie ma mowy o naruszeniu prawa w tej sprawie. Na sesji usłyszałem, że poprzedni Zarząd podjął decyzję zgodnie z prawem, a p. Nowicki uważa, że nie – wobec tego założył sprawę w sądzie i niech teraz sąd rozstrzygnie po czyjej stronie jest racja. Natomiast co do sprawy dzierżawców Wójt stwierdził, że obowiązują i stosunki sąsiedzkie i biznesowe, nadmienił, że wielokrotnie występował jako mediator w tej sprawie, a nawet musiał skrócić urlop, bo „w Chmielnikach padły strzały”. Sąd p. Nowickiego uniewinnił, nikt na sesjach nie mówił, że był Pan winny, ale każdy się zastanawiał, czy sensowna była sprzedaż tych gruntów. Ale to nie ma znaczenia, gdyż teraz należy poczekać na wyrok sądu. Na tym Wójt zakończył.

Pan E. Nowicki stwierdził, że Wójt miał prawo wystąpić z wnioskiem do Rady Gminy o zwrócenie tych 153 m², ale Wójt tego nie zrobił do dnia dzisiejszego. Zadał pytanie czy to on ma wystąpić do Rady czy powinien był to zrobić Wójt. Stwierdził, że gdyby poprzedni zarząd wiedział o tym błędzie na pewno by go naprawił, ale nie wiedział o tym (był przekonany, że dokumenty są zgodne ze stanem faktycznym). Obecny Wójt w jego opinii upiera się przy procesie sądowym, a koszty rosną i podatnicy zapłacą, być może kolejny wójt będzie musiał płacić za błędy i upór obecnego Wójta.

Wójt zapytał o jakich błędach p. Nowicki mówi, stwierdził, że p. Nowickiemu znowu brakuje argumentów i dlatego podnosi głos. Wyjaśnił, że na sesjach temat był poruszany i publicznie zadał Radzie pytanie co ma w tej sprawie zrobić. Poinformował również Radnych, że na pierwszej rozprawie wyciągnął rękę do p. Nowickiego z propozycją ugody, tzn. że Gmina zapłaci za te 153 m² 4.5 tys. zł. I taką informację otrzymała Rada Gminy, jak również tę, że p. Nowicki propozycji nie przyjął. Dlatego nieprawdą jest twierdzenie p. Nowickiego, że Wójt się upiera i nie było z jego strony żadnej propozycji, bo była, tylko p. Nowicki jej nie przyjął. Wtedy Rada mogłaby podjąć stosowną uchwałę o zapłacie dla p. Nowickiego za te metry, ale p. Nowicki zażądał odpisu tych metrów z innej działki, czego jak wyjaśnił Wójt zrobić nie może. Rada została poinformowana i ani Pan Przewodniczący, ani komisje Rady nie zajęły stanowiska, żeby z takim projektem wystąpić. Wobec tego Wójt uznał, że sprawa musi toczyć się w sądzie i sąd ją rozstrzygnie.

Przewodniczący Rady stwierdził, że strony przedstawiły swoje racje, sprawa jest w sądzie i należy poczekać na wyrok, a następnie go wykonać.

Wójt stwierdził, że sprawę można jeszcze z sądu wycofać, jednakże potrzebuje upoważnienia od Rady do zwrotu p. Nowickiemu kosztów do wysokości 6 tys. zł, by stosowną uchwałę przygotować na następną sesję i zamknąć sprawę. Zapytał p. Nowickiego czy zgadza się na tę propozycję.

Pan E. Nowicki stwierdził, że mu nie zależy na pieniądzach, lecz chce zwrotu 153 m², bo to jest 8% brakującej powierzchni jego działki i na tym mu zależy, i wtedy sprawa będzie zamknięta.

Wójt poprosił, Pan R. Ładzińskiego by wyjaśnił, czy na terenie Chmielnik jest możliwość wydzielenia tych metrów z innej działki.

Pan R. Ładziński stwierdził, że nie chce się wdawać w jakieś spory, a jeżeli był błąd geodezyjny powielony w księgach wieczystych to Gmina się do tego przyznaje, i faktem jest, że Pan nie dostał tych metrów, ale to nie wynika ze złej woli Gminy.

Przewodniczący Rady stwierdził, że jest powołany biegły i niech on rozstrzygnie, a jeżeli Wójt uzna i wystąpi do Rady, żeby ten grunt zwrócić to Rada to podejmie, oczywiście po ocenie biegłego.

Wójt poprosił, by na następną sesję Pan Przewodniczący wraz z Komisją Planowania Przestrzennego przygotowali informację, z jakich terenów w Chmielnikach należy p. Nowickiemu brakujące metry oddać i wtedy będzie można rozmawiać o pewnych decyzjach.

Pan radny S. Fac stwierdził, że i on i Pan Wójt wiedzą, że jest to nie możliwe, ale rekompensata pieniężna jest.

Pan radny P. Sołta stwierdził, że należy poczekać na wyrok sądu.

Pan E. Nowicki wyraził opinię, że sprawa w sądzie może trwać i 5 lat, bo będzie sąd I instancji, apelacje, II instancja itd.

Pani radna D. Chojnicka zauważyła, że ciągnięcie tej dyskusji i ponawianie wciąż tych samych uwag nie ma sensu, ponadto zwróciła uwagę, że Pani mecenas G. Timm, która prowadzi tę sprawę przed sądem kilkakrotnie nie została dopuszczona do głosu, a sprawa się jeszcze nie skończyła i na pewno szybko się nie skończy.

Pani G. Timm potwierdziła, że sprawa jest w toku i na dzień dzisiejszy jest nierozstrzygnięta i wyjaśniła, że 12.05.2006 r., jak zresztą od samego początku, poinformowała sąd w imieniu wójta, że Gmina nie neguje wyliczenia wielkości działki przez geodetę p. Czereszke, natomiast p. Nowicki wniósł o powołanie biegłego, który oceni z jakich działek te brakujące metry można oddać. Wyjaśniła również, że przetarg odbył się w kwietniu, a akt notarialny podpisano w czerwcu, więc był czas na obmiar działki jeżeli jej wielkość budziła wątpliwości.

Pan radny S. Fac stwierdził, a p. Timm potwierdziła, że Gmina takiego obowiązku nie miała i nie było podstawy do tego.

Pani G. Timm i to nie jest przedmiotem sporu, p. Nowicki żąda od Gminy tych 153 m² i nawet wskazuje działki, z których mają być te metry wycięte.

Pan radny G. Kuczora zaproponował pozwanie geodezji do sądu.

Wójt zapytał Pana Nowickiego o jakie działki konkretnie mu chodzi.

Pan E. Nowicki odpowiedział, że chodzi mu działkę przylegającą bezpośrednio do jego działki – Wójt stwierdził, że chodzi o bezpośredni wjazd na plażę – a p. Nowicki potwierdził.

Przewodniczący Rady stwierdził, że jeżeli biegły stwierdzi, że jest możliwość wydzielenia tego gruntu to wtedy Rada będzie rozważać wszelkie możliwości.

Wójt stwierdził, że intencje p. Nowickiego zrozumiał w ten sposób, że jeżeli Gmina mocą uchwały Rady przygotowaną na następną sesję przekaze p. Nowickiemu 153 m² na wprost wejścia w kierunku plaży w Chmielnikach to sprawa będzie zamknięta.

Przewodniczący Rady zamknął dyskusję nad tą sprawą i zapytał czy są inne wolne wnioski.

Głos zabrał Pan R. Ładziński poinformował, że w Kobylarni planowana jest rozbudowa instalacji do wytwarzania mas bitumicznych w PBDiM, informacje na ten temat zostały rozwieszane na terenie Gminy (w sołectwach), dyskusja publiczna w tym temacie odbędzie się w dniu 5 czerwca 2006 r. o godzinie 16:00.

Głos zabrał Sołtys Brzozy Waldemar Owczarzak zapytał jakie kosze i ile ich postawiono w Brzozie.

Wójt odpowiedział, że zostały przeznaczone środki na zakup koszy dla Nowej Wsi Wielkiej i Brzozy, i jak będą zakupione to wtedy zostaną postawione, będą to kosze, wkłady i przyłbice zamykające od góry, żeby śmieci nie fruwały.

Pan W. Owczarzak zapytał również o kwestie opróżniania koszy segregacyjnych, ponieważ po tygodniu są już pełne oraz czy jest możliwość ich opróżniania, gdy są pełne, czy tylko raz lub dwa razy w miesiąc.

Pan S. Silecki odpowiedział, że umowa jest podpisana na jednokrotne opróżnianie w ciągu miesiąca, ale informowałem o uwagach w tej sprawie od mieszkańców Brzozy, co do koszy przy szkole to sytuacja wygląda w ten sposób, że osoby parkują swoje samochody w taki sposób, że często nie ma możliwości dojazdu i zabrania tych koszy. Zaproponował jednocześnie by te pojemniki przestawić bliżej ulicy, tak by był do nich łatwiejszy dostęp dla ekipy opróżniającej. Innym faktem jest sytuacja, że często kosze do segregacji są puste, a obok nich ludzie stawiają worki nie posegregowanych śmieci. Ale przeprowadzane są analizy i prawdopodobnie dojdzie do pewnych zmian i przesunięć pojemników, tak

by pojemniki były równomiernie wypełniane i nie stały puste. Ponadto Remondis dostarcza już worki do segregacji i odbierać je będzie raz na miesiąc w soboty, aczkolwiek informacje już docierają takie, że w tych workach jest wszystko. Poinformował, że tylko ok. 20% mieszkańców objętych segregacją śmieci faktycznie korzysta z tych worków, z czego i tak tylko 30-40% segreguje. Ponadto do zwykłych koszy wszystko jest wrzucane, i często pod koniec dnia kosze są znów pełne i otoczone workami z odpadami, stąd wprowadzenie przyłbic.

Wójt stwierdził, że docierają do niego głosy, że kosze do selektywnej zbiórki odpadów są niepotrzebne, gdyż śmietnik robi się dookoła nich – ale podjęcie uchwały o utrzymaniu porządku i czystości zobowiązuje również do usunięcia i tych odpadów.

Pan radny G. Kuczora wyraził opinie, że nie można rezygnować z tych kosz, gdyż wtedy Gmina utonie w śmieciach.

Pan W. Owczarzak zapytał czy zostały zamówione tablice z nazwami ulic.

Pan S. Silecki odpowiedział, że są zamówione.

Pan W. Owczarzak zapytał czy w związku z budową obiektów przy ul. Powstańców Wielkopolskich przewidziane są garby poprzeczne naprzeciw wejścia do Gimnazjum.

Wójt wyjaśnił, że tak jak informował na zebraniu wiejskim, zostaną wykonane do końca czerwca br.

Pan W. Owczarzak wyraził zainteresowanie stanem chodnika od ul. Łabiszyńskiej wzdłuż ul. Powstańców Wielkopolskich do ul. Polnej w związku z tworzeniem w Gimnazjum oddziału przedszkolnego i któredy dzieci będą chodziły na posiłki, zapytał czy ten chodnik jest przewidziany.

Wójt wyjaśnił, że dzieci nie będą przemieszczały się pomiędzy szkołami na posiłki, co zostało uzgodnione z Panią Dyrektorem Weselską, a w Gimnazjum nie powstaje oddział. To będzie reorganizacja przedszkola a nie nowy oddział.

Głos zabrał Sołtys Nowej Wsi Wielkiej Czesław Pachut, który podziękował Wójtowi za zamontowanie nowych ławek i modernizację koszy w Nowej Wsi Wielkiej. Poinformował również o przewróconych 6 słupach.

Wójt wyjaśnił, że Urząd wie o tym, ale należy to do właściwości Rejonu Dróg w Inowrocławiu.

Przewodniczący Rady wobec braku kolejnych głosów, przeszedł do realizacji 28 punktu porządku obrad sesji Rady Gminy.

Ad. 28. Interpelacje i wnioski radnych.

Przewodniczący Rady zgłosił trzy wnioski o przygotowanie informacji na następną sesję Rady:

1. Koszenie trawy przy ul. Przemysłowej w sołectwie Brzoza oraz klomb przy ul. Sosnowa-Gierczak,
2. Sprawa w sądzie Pana Królikowskiego – jaki jest los tej sprawy i jakie są terminy,
3. Sprawa egzekwowania należności od Pana Janiaka i kwestie regulacji z firmą Andrewex.

Pan radny G. Kuczora zwrócił się do Wójta w sprawie wyrównania ul. Klonowej.

Wójt wyjaśnił, że wydał polecenie wyrównania tej ulicy oraz ul. Kolejowej.

Pani radna D. Chojnicka zwróciła się z wnioskiem o to by protokoły i sprawozdania oraz wnioski z Komisji były podpisywane przez członków komisji, gdyż zauważyła, że w jednej komisji, w której działa wszyscy podpisują te dokumenty, a w innej nie. Pani radna chciała by znać sprawozdania szczególnie z Komisji Oświaty, których dotychczas nie miała okazji przeczytać. Kolejna uwaga Pani radnej dotyczyła terminów posiedzeń komisji, stwierdziła, że następuje ich spiętrzenie, często w jednym dniu, przed sesją. Dochodzi do sytuacji, że radni nie mogą do końca uczestniczyć w posiedzeniu jednej komisji, gdyż muszą biec na następną.

Przewodniczący Rady poinformował, że sam pismami prosił przewodniczących o zwoływanie komisji w różnych sprawach, często z czterotygodniowym wyprzedzeniem, a i tak w efekcie komisje w tych sprawach obradowały dzień przed sesją. Co do kwestii podpisywania protokołów, przewodniczący przypomniał, że podpisywanie tego dokumentu przez przewodniczącego komisji i sekretarza jest obowiązkiem statutowym.

Pan radny M. Ślesiński wyjaśnił, że w Komisji Oświaty, ze względu na małą liczbę członków, od początku kadencji (od prawie czterech lat) sam sporządza protokoły i je podpisuje, aczkolwiek jak najbardziej Pani randa Chojnicka może się z nimi zapoznać.

Pan radny K. Oskwarek zwrócił się z prośbą o zwrócenie uwagi i zaopiekowanie się chłopcem ułomnym z Brzozy, który ma indywidualny tok nauczania, i ostatnio zachowuje się dość agresywnie w stosunku do innych dzieci, niektóre zostały nawet zaatakowane i pobite lub poturbowane.

Wójt poprosił, by Pan radny przekazał te informacje indywidualnie Kierownikowi GOPS Pani G. Moskal, żeby nie podawać publicznie danych tego chłopca.

Pani radna E. Krzyżanowska stwierdziła, że już niejednokrotnie zwracała uwagę na dewastacje przystanków PKS i niszczenie znaków, i zwróciła się z zapytaniem o możliwość wygospodarowania środków na naprawę dachu przystanku w Brzozie, gdyż jest zdewastowany, a w czasie deszczu nie ma się gdzie schronić.

Pan radny R. Zarecki zwrócił się z wnioskiem o wyrównanie drogi do Kobylarni.

Wójt poinformował, że wniosek przekazał do Zakładu Gospodarki Komunalnej Panu Nowakowskiemu.

Pan radny S. Fac zwrócił się z wnioskiem o wyrównanie drogi do Laska, bo to ta sama droga co do Kobylarni.

Przewodniczący Rady stwierdził, że po informacjach z dzisiejszej sesji sprawy dróg leśnych zostały w pewien sposób naświetlone i uregulowane.

Pan radny Zarecki wyraził nadzieję, że słowa Pana Przewodniczącego się potwierdzą i nie będzie musiał zatrzymywać się na drodze, po której ma prawo się poruszać, i nikt nie będzie mu z tego tytułu groził mandatem.

Pan radny S. Fac stwierdził, że jeżeli radny Zarecki potwierdzi prawo własności do tej drogi lub będzie miał ustanowioną służebność na tej drodze to wszystko będzie w porządku, bo na razie stan prawny jest taki a nie inny, i droga, o której mówi radny Zarecki jest drogą leśną zamkniętą dla ruchu kołowego.

Wójt nawiązał na koniec do poruszonej na poprzedniej sesji kwestii modernizacji oczyszczalni ścieków, na której Pan radny S. Fac prosił o informację dotyczącą analizy kosztów. Wójt odczytał przygotowaną przez Panią mgr inż. Danutę Serwatką „Ocenę wariantów rozwiązania gospodarki ściekowej na terenie Gminy Nowa Wieś Wielka” i zapytał czy Pan radny S. Fac wykonał analizę własną – otrzymał odpowiedź, że nie.

<Kopia analizy „Ocena wariantów rozwiązania gospodarki ściekowej na terenie Gminy Nowa Wieś Wielka” stanowi załącznik do protokołu>

Wójt poinformował, że z analizą zapoznał się Dyrektor ZGK Pan J. Puszka i Kierownik Referatu Inwestycji Pan S. Silecki, a kopię przekazał Przewodniczącemu Komisji Gospodarki Komunalnej Panu radnemu P. Sońcie. Analiza może być początkiem dyskusji, która może mieć przełożenie na skonstruowanie wieloletnich planów inwestycyjnych, w związku z planami budowy kolektora i różnymi wariantami, które przy tym się pojawiają. Analizę przygotowała firma Wadis Sp. z o. o., dlatego gdyż od kilku już lat współpracuje z Gminą i sferę gospodarki komunalnej ma dosyć dobrze rozpracowaną, aczkolwiek każdy ma prawo powołać swoich ekspertów do przeprowadzenia analizy.

Ad. 29. Zakończenie obrad.

W związku z wyczerpaniem porządku obrad Przewodniczący Rady Gminy dokonał zamknięcia obrad XXXV sesji Rady Gminy Nowa Wieś Wielka, dziękując obecnym za udział w obradach.

Protokolant sesji

Sekretarz obrad

Przewodniczący Rady

Piotr Łęgowski

Elżbieta Krzyżanowska

Franciszek Bizon